

Kurier Łódzki

Numer — 15 gr.
pojedynczy

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1.
Telefony: Redakcji nr. 102-28 i 138-38

Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11
Administracji nr. 102-29.

Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł.

Skrzynka pocztowa 132.
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł.

Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy.

Wydział Prenumeraty tel. 182-48.

Opłaty pocztowe należne ryczałtem

Uważamy że:

...jeśli się zważy, że 70 procent zgórą na wierzchni kuli ziemskiej przypada na morza i oceany, a tylko 30 proc. niespełna na lądy — łatwo pojąć, jakie rozwój floty handlowej dawać może korzyści. Zrozumiała to wreszcie Polska odrodzona.
(Patrz art. wat. str. 3.cia).

BLOK WSCHODNIEJ EUROPY.

Ścisłe porozumienie przeciw imperjalizmowi Niemiec między Polską, Małą Ententą, państwami bałtyckimi a Sowietami.

LONDYN, 27.6 (pat.) Wszystkie dzienniki londyńskie z „Timesem” na czele podkreślają znaczenie piątkowego spotkania Litwinowa z Titulescu i twierdzą naogół, że rozmowa dwóch mężów stanu dotyczy Besarabii.

„Daily Herald” pisze, że Titulescu i Litwinow omawiali sprawę paktu o nieagresji. Pod nagłówkiem „Grozba kolonizacji jednoczy Europę” dziennik zamieszcza następujące interesujące uwagi: Dzięki obecności w Londynie tyłu mężów stanu, wkrótce dokona się niewątpliwie ważny krok naprzód w kierunku pacyfikacji i stabilizacji Europy Wsch. Nastąpi to również dzięki agresywnemu stanowisku rządu Hitlera i jego dążeniom do kolonizacji niemieckiej we wsch. Europie. Litwinow i Titulescu podjęli nanowu rokowania na temat paktu o nieagresji, przerwane w roku zeszłym. Zawarcie paktu rumuńsko-sowieckiego miałyby daleko idące konse-

kwencje, nadając moc prawną całej sieci paktów o nieagresji, sięgającej od morza Północnego do Czarnego. W dalszym ciągu nastąpiłoby ustalenie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Mosk-

wa a 3-a państwami Małej Ententy. Tendencja obecna — zdaniem dziennika — jest ŚCISŁE WSPÓŁDZIAŁANIE Z PRZYJAZNIE USPOSOBIŁA ROSJA SOWIECKA. „Daily Herald” kończy u-

wagę, że nie byłoby w tem nic dziwnego, gdyby jako rezultat wspólnego zagrożenia ze strony Niemiec nastąpiło uregulowanie długotrwałych nieporozumień między Polską a Litwą.

Nowy podstępny manewr Trzeciej Rzeszy.

Nieznane samoloty nad Berlinem

pretekstem do żądania zbrojeń powietrznych.

BERLIN, 27.6 (pat.) Biuro Conti ogłasza teksty depesz, jakie w związku z wiadomością o ukazaniu się nieznanych samolotów nad Berlinem nadreńska grupa niemieckich Związków Lotniczych wystosowała do kanclerza Rzeszy Hitlera, ministra lotnictwa Goeringa, Ligi Narodów i Konferencji Rozbrojenia.

Telegram do Hitlera brzmi: „Nadreńska, jako zagrożony teren pograniczny, prosi najusilniej o wystąpienie ze wszystkich czynnych środków obrony przeciwko pogwałceniu granicy przez obce samoloty”.

Depesza do ministra Goeringa ma treść następującą: „Grupa nadreńska nie mieckiego Związku Lotniczego domaga się natychmiastowego wprowadzenia samolotów myśliwskich i dział przeciwlotniczych, aby przeszkodzić na przyszłość naruszaniu niemieckiej suwerenności nadpowietrznej przez obce samoloty”.

Do Ligi Narodów wystosowano telegram następujący: „W związku z przelotem obcych samolotów nad Berlinem, grupa nadreńska niemieckiego Związku Lotniczego protestuje przeciwko sprzecznemu z prawem międzynarodowym pogwałceniu suwerenności nadpowietrznej bezbronnego kraju niemieckiego”.

Telegram do Konferencji Rozbrojeniaowej brzmi: „Sprzecznym z prawem międzynarodowym przelot obcych samolotów nad stolicą Niemiec świadczy o konieczności zbrojeń powietrznych dla ochrony pokojowego narodu niemieckiego”.

W poniedziałkowej prasie porannej pojawił się ogłoszony przez biuro Wolfa wywiad z kierownikiem szkół pilotów komunikacji majorem Kellerem, który

domaga się, aby Niemcy zażądały na Konferencji Rozbrojeniaowej przyznania im równouprawnienia w zakresie zbrojeń powietrznych, zorganizowania eskadr wyscigowych i wprowadzenia dział przeciwlotniczych.

NIEMIECKIE KLAMSTWA.

PARYŻ, 27.6 (pat.) Prasą paryską zajmuje się sprawa tajemniczych samolotów nad Berlinem, po równując czas pojawienia się tych samolotów nad stolicą Rzeszy z ogłoszeniem komunikatu Agencji Conti i dochodząc do wniosku, że Agencja mija się z prawdą.

Komunikat Agencji ukazał się o godz. 22.25, według rezultatów badań dziennikarzy zagranicznych, żadna instytucja rządowa w Berlinie, kierująca ruchem samolotów, więc przedewszystkiem Tempelhoff, nie o samolotach obcych, znajdujących się czy to nad Berlinem, czy to nad innym miastem Rzeszy, nie wiedziała.

Dalej pisma podają treść odezwy, rzucanej rze kono przez tajemnicze samoloty, której przedruk został wzbroniony w prasie niemieckiej:

— Lnd walczy, Hitler kłamie i oszukuje Niemcy, niemieckie siłownictwo komunistyczne zaczyna atakować.

Groźne zbrojenia w powietrzu.

Niemcy posiadają już wojenne samoloty i szkołę pilotów.

Nocne ćwiczenia eskadr i mobilizacja lotników.

PARYŻ, 27.6. (PAT.) „Petit Parisien” podaje informacje, otrzymane, jak pisze, przez koła lotnicze francuskie z Monachium. W myśl informacji tych, Niemcy już teraz posiadają doskonale wyszkolonych lotników wojskowych i gotowe do boju samoloty wojenne. Przelot nad Berlinem samolotów nieznanych pochodzenia, zorganizowany przez sam rząd narodowo-socjalistyczny, pisze „Petit Parisien”, nie jest pretekstem do domagania się lotnictwa wojennego dla Niemiec, a przeciwnie jest dowodem istnienia tego lotnictwa. Narodowi socjaliści pisze dalej dziennik utworzyli w Monachium 2 eskadry lotnicze, z których jedna składa się z ochotników, druga zaś z b. lotników wojskowych powołanych do tej eskadry tak, jakgdyby służba wojskowa

istniała w Niemczech w całej pełni. W każdej z tych eskadr jest dwustu kilkudziesięciu ludzi świeżo umundurowanych, przyczem za mundury lotnicy ci płacą sami, z wyjątkiem bezrobotnych, którzy otrzymują ulgi.

Ćwiczenia eskadr odbywają się wieczorami pod kierunkiem oficerów Reichswehry i obejmują naukę lotu, naukę strzelania, służbę łączności i ogólne wiadomości wojskowe. W dyspozycji eskadr pozostaje kilkanaście samolotów, których obsługa jest w każdej chwili gotowa

do wejścia w szeregi armji. W eskadrach panuje dyscyplina tak surowa, jak w koszarach. Lotnicy w razie jakiegokolwiek nieposłuszeństwa odsyłani są na tymczasowe do obozów koncentracyjnych, lub do przymusowych obozów pracy. Na podstawie numeracji, przyjętej w eskadrach monachijskich, „Petit Parisien” wnioskuję, że eskadry te nie są bynajmniej jedyne, i że istnieje wiele podobnych formacji w innych okolicach Rzeszy.

DZIEŁO GOERINGA.

MOSKWA, 27.6 (pat.) Tajemnicze demonstracje lotnicze nad Berlinem „Pravda” uważa za inscenizację, mającą na celu usprawiedliwienie jauchnych i tajnych zbrojeń niemieckich, pisząc w komentarzu redakcyjnym:

— Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że demonstracje lotnicze były dziełem Goeringa. Choćby nie tylko o propagandę awiacji niemieckiej, lecz również o zademonstrowanie tego, co ministerstwo lotnictwa przygotować może u Junkersa i Fokkera. Samoloty, które w Berlinie określono, jako nieznane w Niemczech typu są dobrze znane ministrowi Goeringowi.

Nadzwyczajne zarządzenie w Bułgarii.

Stan oblężenia w Sofji.

PARYŻ, 27.6 (pat.) Według nadeszłych tu informacji, w Sofji ogłoszono stan oblężenia. Wojsko i policja patrolują ulice, a mieszkańcom nie wolno opuszczać domów do chwili przeprowadzenia w całym mieście rewizyj. Korespondentom zagranicznym również nie wolno opuszczać mieszkań. Wszystkie połączenia telefoniczne i telegraficzne z zagrani-

cą i wewnątrz kraju dla osób prywatnych są przerwane. Dyplomaci zaopatrzeni zostali w specjalne karty, zezwajające na swobodę ruchu. Władza spoczywa całkowicie w rękach wojska. W opinii bułgarskiej panuje obawa powtórzenia się wypadków z lipca 1923 roku, kiedy to dokonano zabójstwa Stambullijskiego.

Ucisk i gwałty przeciw Polakom na terenie Niemiec.

KATOWICE, 27.6. (PAT.).. Donoszą z Oleśna na Śląsku Opolskim o nowym gwałcie, popełnionym na osobie kierownika „Rolnika” w Oleśnie p. Tremła. Wieksha grupa hitlerowców zjawiała się w jego mieszkaniu gdzie przeprowadziła rewizję w poszukiwaniu broni, przyczem szturmowcy dotkliwie pobili Tremła.

Równocześnie przeprowadzono rewizję w miejscowym Banku Ludowym i zarządzono usunięcie sztydu z polskim napisem. „Nowiny Codzienne”, donosząc o tem, piszą:

„Krótka wiadomość ta ponownie wy-

kazuje, że jesteśmy wydani całkowicie na swawolę nienawidzących nas czynników. Gdzie są władze bezpieczeństwa?”

PODPISANIE PAKTU 4-CH W LIPCU. FRANKFURT n. M. 27.6. „Frankfurter Nachrichten” donosi, że podpisanie Paktu 4-ch odbędzie się w Rzymie w lipcu. Bawiący obecnie w Rzymie ambasador włoski w Berlinie Cerutti omówił już z Mussolinim kwestię podróży kanclerza Hitlera do Rzymu w celu podpisania paktu.

Roosevelt ma przybyć do Londynu.

Uporczywe pogłoski o projekcie podróży prezydenta do Europy.
Solidarne wystąpienie 8-miu państw rolniczych.

FRANKFURT n. M., 27.6. „Frankfurter Nachrichten” donosi, że mimo dementi delegacji amerykańskiej w Londynie, w tamtejszych kołach politycznych utrzymuje się uporczywie pogłoska o bliskiej podróży prezydenta Roosevelta do Europy na pokładzie amerykańskiego krążownika „Indianapolis”.

Komentując „Indianapolis”, ma już podobno dokładne rozkazy: ma on w przyszłym piątek spotkać yacht prezydenta u brzegów stanu Massachusetts, gdzie się Roosevelt przesiadzie na krążownik. Na wodach angielskich Roosevelt nie opuści pokładu „Indianapolis”, a więc teoretycznie nie opuści Stanów Zjednoczonych. Przeprowadzenie tego planu zależy jednak od rezultatu Konferencji prof. Mołły, oczekiwanego w Londynie, z kierownikami delegacji poszczególnych państw.

misji ekonomicznej dla spraw polityki handlowej złożył delegat polski, dyr. Sołkowski stanowczą deklarację w imieniu 8-miu państw bloku rolniczego, stwierdzającą w kategoriach sposobu, że państwa rolnicze nie będą mogły przyjąć do żadnej konwencji, mającej na celu ograniczenie reglamentacji handlu międzynarodowego, któreby wykluczało lub różniczkowało produkty rolne od przemysłowych.

Oświadczenie to zostało złożone na skutek stanowiska niektórych wielkich państw, importujących produkty rolne, które oświadczyły, że ograniczenia przywozu winny być w dalszym ciągu stosowane wobec produktów rolnych.

Solidarne i mocne wystąpienie państw bloku rolniczego w tej sprawie tak zasadniczej, zrobiło na wszystkich członkach komisji bardzo silne wrażenie.

PRACE KONFERENCJI.

LONDYN, 27.6 (pat.) Podkomitet ekonomiczny, ukończywszy swe prace powołał komitet redakcyj-

ny, w skład którego weszli przedstawiciele Anglii, Stanów Zjednoczonych, Szwajcarii, Francji, Polski, Belgii, Włoch, Niemiec i Węgier.

SIMON — LITWINOW.

LONDYN, 27.6 (pat.) Po odbyciu półtora godzinnej rozmowy z ministrem Simonem, Litwinow oświadczył przedstawicielom prasy: Wymieniliśmy poglądy w celu wyjaśnienia stanowisk obu rządów co do przeszkód, jakie w chwili obecnej stoją na drodze do podjęcia rokowań handlowych. Przewidywana jest następną rozmowa z ministrem Simonem w najbliższym czasie.

ZWYŻKA NIEMIECKICH OBLIGACJI.

LONDYN, 27.6 (pat.) Niemieckie 7 proc. obligacje pożyczki Davesa podskoczyły na giełdzie londyńskiej w kursie o 3 funty 5 szyl., a więc do 79 f. 10 szl. zaś 5 proc. obligacje planu Yunga podskoczyły o 1 funt dosięgając w ten sposób do 55 f. 10 szyligów.

Na wzmózione zakupy wpłynęła konferencja przedstawicieli brytyjskich, amerykańskich, belgijskich, holenderskich i szwedzkich z udziałem dr. Schachta, która ma dziś nastąpić.

SOLIDARNOŚĆ BLOKU ROLNICZEGO.

LONDYN, 27.6 od wł. kor.) W podko-

Zjazd działaczy gospodarczych w Łodzi.
na str. 6-ej.

Rzesza w kleszczach teroru.

Aresztowanie przywódców wszystkich stronnictw.

Katolicycy kierownicy, Stahlhelm, socjaliści, komuniści w więzieniach.

BERLIN, 27. 6. (PAT). Na obszarze całej Bawarii policja polityczna dokonała masowych aresztowań wśród przywódców bawarskiej partii ludowej. W Brambergu aresztowani zostali prezes frakcji parlamentarnej bawarskiej partii ludowej prałat Leicht, poseł Meixner oraz szereg katolickich radnych, miejskich.

Sśród aresztowanych w Monachium przywódców znajduje się prezes stronnictwa, b. członek bawarskiej rady państwa Schaeffer, generalny sekretarz partii Pfeiffer, kierownik straży bawarskiej von Lex.

ARESztOWANIA PRZYWÓDCÓW STAHLHELMU.

BERLIN, 27. 6. (PAT). Z Wirtembergii nadchodzą wiadomości, że w ciągu ub. niedzieli dokonano tam na zarządzenie ministra spraw wewnętrznych aresztowań wielu przywódców Stahlhelmu. W szeregu wypadków aresztowania nastąpiły z powodu obraźliwych odczytów się stahlhelmowców o partii narodowo-socjalistycznej lub o osobie ministra Seldtgo.

HUGENBERG NA INDEKSIE.

BERLIN, 27. 6. (PAT). Zwołany na poniedziałek wiec niemiecko-narodowych rekordziści, na którym przemawiał minister Hugenberg, został przez policję zakazany.

ARESztOWANIA SOCJALISTÓW I KOMUNISTÓW.

BERLIN, 27. 6. (PAT). W całym Niemczech odbywają się w dalszym ciągu masowe aresztowania i rewizje wśród socjalistów i komunistów. W okręgu magdeburgskim aresztowano 200 działaczy partii socjal-demokratycznej, w Senftenbergu w Brandenburgii — 265, w Regensburgu — 40, w Hamburgu około 550, w Brunswiku policja aresztowała b. prezesa partii socjal-demokratycznej dr. Jaspra. W Roecklinghausen zostało aresztowanych 45 socjal-demokratów. W różnych miejscowościach Śląska niemieckiego.

Bandyci ostrzeliwują patrol policji.

Opryszek i posterunkowy zabici.

WILNO, 27. 6. (PAT). W czasie obław nocnej, przeprowadzonej przez policję na terenie powiatu mołodeczańskiego, jeden z patroli policyjnych napotkał w odległości 10 km. od Mołodeczna koło wsi Żerłaki dwóch nieznanych osobników, których wezwał do wylegitymowania się. W odpowiedzi nieznajomi doby-

go dokonano również obław na działaczy marksistowskich.

WARUNKI DLA KSIĘŻY KATOLICKICH.

BERLIN, 27. 6. (PAT). Aresztowani

w Palatynacie księża katolicyści zostali na skutek interwencji biskupa Spirya wypuszczeni na wolność.

Wszyscy księża musieli podpisać deklaracje, w których zobowiązują się, że

nie będą w żadnej formie krytykować rządu Hitlera ani nie będą uprawiali polityki w kościele.

Austria tępi hitleryzm.

Aresztowanie posłów nar.-socjalistycznych i zakaz wyjazdu zagranicę.

Podbój Austrii przez Niemcy byłby sygnałem nowej wojny europejskiej.

WIEDEN, 27. 6. (pat) Z ośmiu członków frakcji narodowo-socjalistycznej sejmiku Dolnej Austrii aresztowanych zostało wczoraj sześciu. Miejsce pobytu dwóch pozostałych członków nie jest znane.

Członkowi wiedeńskiej rady miejskiej Frauenfeldowi odebrała policja wiedeńska paszport zagraniczny. Wszystkim przywódcom frakcji narodowo-socjalistycznej zakazano wszelkich wyjazdów zagranicę.

Prasa wiedeńska donosi, że władze włoskie zamierzają wydaląc z miejscowości granicznej Tarvisio agitatorów na rodowo-socjalistycznych, którzy uprawiają stąd agitację przeciwko Austrii.

ROLA AUSTRII.

WIEDEN 27. 6. (pat.) Na odbytej wczoraj konferencji stronnictwa chrześcijańsko-społecznego minister spraw wojskowych Vagoin oświadczył:

Gdyby narodowi socjaliści przyszli w Austrii do władzy, wtedy byłoby to początkiem nowej wojny europejskiej, która rozegrałaby się na terytorium Austrii. Sytuacja naszego państwa jest taka, że utrzymanie naszej samodzielności jest koniecznością. Ani Włochy, ani Francja, ani Jugosławia ani też Czechosłowacja nie mogłyby się zgodzić na to, aby Niemcy powiększyły kosztem naszego terytorium.

Mówca zakomunikował następnie, że według informacji, które otrzymał od naczelnika Górnej Austrii, Niemcy przygotowują nowe represje przeciwko Austrii. Mianowicie ruch tranzytowy z Niemiec do innych państw, który dotychczas szedł przez Austrię, będzie na przyszłość omijał Austrię. Minister dodał, że jeżeli Niemcy istotnie wykonają swe plany, Austria będzie w stanie odpowiednio je odeprzeć.

OSKARZANI

WIEDEN, 27. 6. (pat.) Przywódca Heimwehry ks. Stahrenberg wygłosił w mieście Waidhofen mowę, w której zarzucał przywódcom narodowych socjalistów, że propagują zdradę stanu i morderstwo.

— Oskarżam — mówił ks. Stahrenberg — przed całym światem rząd Rzeszy niemieckiej, który jest odpowiedzialny za krwawe ofiary dni ostatnich. Nie organizacji terrorystycznej wiodą do Niemiec. Terrorysty i skrytobójcy otrzymywali ze strony Niemiec poparcie. Stwierdzono niebezpieczeństwo, że osoby,

które usiłowały zamordować dr. Steidlega uciekły do Niemiec. Pod protektorem ministra Francka urządzono dla zbiegłych składkę dobrowijną. Oskarżam kancelarza Adolfa Hitlera, że popiera robotę terrorystyczną narodowych socjalistów w Austrii. System panujący obecnie w Niemczech nie jest fascyzmem, lecz bolszewizmem zabawionym narodem. Jestem obowiązany upomnieć cały świat, że na rodowy socjalizm nie jest równoznaczny z pojęciem narodu niemieckiego.

Holandja terenem destrukcyjnych spisków.

Ołbrzymi pożar stoczni wojennej.

Spiski i zamachy dziełem komunistów.

AMSTERDAM, 27. 6. (tel. wł.). Mimo stłumienia ruchu komunistycznego na okrętach holenderskiej marynarki wojennej i aresztowania części przywódców niedosłego buntu marynarzy, komunistów holenderscy nie ustają w swej robocie destrukcyjnej.

Okazuje się, że w stoczni wojennej „Die Schelke” w Vlissingen wykryto przed paroma dniami na szeroką skalę zakrojoną agitację szpiegowską. Aresztowano szereg pracowników stoczni, u których znaleziono szczegółowe plany wynalazków, które mają być zastosowane na okrętach wojennych.

Sensację wywołał wczoraj ołbrzymi pożar drugiej stoczni wojennej w porcie Wilton. Wobec gwałtownego wicheru wyśliki straży ogniowych, zmierzające do stłumienia ognia, były bezskuteczne.

Ogień szalał przez całą noc, a nawet przerzucił się na liczne domy dzielnic portowej, wywołując wśród mieszkańców zrozumiałą panikę.

Szkody wynikłe wskutek pożaru wynoszą miliony florenów. Pastwa płomieni padła niemal cała stocznia wraz z warsztatami pomocniczymi. Ogień zniszczył dwa wielkie magazyny, oraz dwa

znajdujące się w budowie wielkie okręty oraz kilka mniejszych statków.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że potworny ten pożar był dziełem komunistów. Prowadzące dochodzenie władze

aresztowały szereg osób, podejrzanych o działalność komunistyczną i udział w podpaleniu stoczni.

STRASZLIWA LAWINA ZIEMI.

Cała wieś zagrzebana w Szwajcarii.

GENEWA, 27. 6. (tel. wł.). Obawiają się tutaj, że usunięcie się ziemi w kantonie Grisons w wiosce Laisch pociągnie za sobą śmierć wszystkich niemal mieszkańców tej wsi.

Jakkolwiek, z powodu zasypiania przez ziemię całej wsi, obliczenie ofiar jest zupełnie niemożliwe, wiadomo jednak, że bardzo niewiele osób zdołało ucieknąć, gdyż katastrofa nastąpiła nagle w nocy

Osunięcie się ziemi zostało spowodowane wieloletnim opowiem ulewami, które miały charakter oberwania się chmury.

W wielkim pośpiechu podążyły na miejsce katastrofy kolumny ratownicze, które pracują nad odgrzebaniem zasypianych domów w nadziei, że może część bodaj mieszkańców tych domów uda się jeszcze znaleźć przy życiu.

Przekroczenie granicy przez policjantów niemieckich

KATOWICE, 27. 6. — Kilka dni temu czterech policjantów niemieckich przekroczyli granicę koło miejscowości Rodzianków i w odległości kilku metrów od granicy już na terytorium polskim przystąpili do sporządzania jakichś notatek. Do piero na widok polskiego strażnika granicznego, policjanci niemieccy wycofali się z powrotem do Niemiec.

Starosta w Tarnowskich Górach zwrócił się do lokalnych władz niemieckich z żądaniem przeprowadzenia śledztwa i zbadania świadków w sprawie tego bezprawnego przekroczenia granicy i sporządzania tajemniczych notatek przez policjantów niemieckich na terytorium polskim.

NOWY LOT LINDBERGH.

NOWY JORK, 27. 6. Pułkownik Lindbergh z żoną ma dokonać wkrótce lotu do Grenlandji, zaś statem przez ocean Atlantyczny w kierunku Islandji i Danii. W podróży swojej państwo Lindbergh mają na zlecenie sfer lotniczych wyszukać dogodnie miejsce lądowania na użytek mającej wkrótce powstać stałej komunikacji powietrznej między Ameryką a Europą północną.

Finałowe walki w Cirkusie sportowym.

Dziś sensacyjna walka rewantowa Szeckera z Raago.

Wczoraj znów byliśmy świadkami sensacyjnego zwycięstwa rewelacyjnego zapasnika estońskiego Raago. Tym razem Raago uzyskał zwycięstwo nad wielokrotnym Grabowskim. Walka trwała 46 minut. Od nelsona Szeckera Raago dwukrotnie uciekł, ku oburzeniu całej widowni, do lin i w ten sposób uniknął porażki. W decydującym momencie w chwili gdy Raago uciekł z ringu, ratując się w ten sposób od morderczego nelsona, nagle walczył na ring i nieprzygotowanego Grabowskiego położył na obie łopatki.

Szeckera, który oświadczył, iż nie rezygnuje ze zdobycia pierwszej nagrody i żąda walki rewantowej z Raago, w walce z Krauserem znów zademonstrował wysoką klasę. Walka obfitowała w niezwykle decydujące momenty. Więcej rutyny wykazał mistrz Polski, który w 29 min. kontratakami z przebiegiem pass powalił Krausera na obie łopatki.

Kawan w 17 min. pokonał nelsonem, dzielnie broniącego się Bielewicza. Groźny Kwariani w 14 min. swym niezawodnym kluczem pokonał Niemca Koehlera.

Dziś we wtorek ołbrzymie zainteresowanie budzi rewantowa walka aż do rezultatu pomiędzy Szeckera z Raago. Ze względu na pamiętny wynik poprzedniego spotkania, walka dzisiejsza zapowiada się wręcz sensacyjnie. Ponadto walczy: odwetowa decydująca: Kwariani — Krauser, decydująca: Csaia — Kawan i decydująca: Grabowski — Koehler.

Z KONFERENCJI PRACY.

GENEWA, 27. 6. (PAT). Na posiedzeniu komisji stosowania konwencji międzynarodowych Konferencji pracy, polski przedstawiciel rządowy Horoszowski zakomunikował szereg uwag w sprawie stosowania w Polsce międzynarodowych konwencji pracy, szczególnie w dziedzinie ubezpieczeń społecznych. Komisja zgodnie z wnioskiem p. Horoszowskiego wypowiedziała się przeciwko inicjatywie sporządzania list państw, w których konwencje nie są wykonywane, uważając, że dotychczasowe metody badania sprawozdań rządowych dającą dostateczną rejestrację należytego wykonywania obowiązków, wynikających z ratyfikowanych konwencji.

Co słychać na świecie?

— LONDYN — Według ogłoszonej statystyki ruchu ludności za 1. szty kwartał r. b. ludność Anglii i Walji zmniejszyła się o 21.327. Liczba urodzin wyniosła 15 na 1000, liczba zgonów 17,2 na 1000.

— LONDYN — Z Oslo donoszą o śmierci największego poety lirycznego Norwegii, Olafa Bulla. Zmarł on po dłuższej chorobie w wieku lat 50. Cała prasa poświęca dłuższe wspomnienie zmarłemu przedwczorajnie pocie.

— PARYŻ — Z Madrytu donoszą, że w składach prochu w Melilli wydarzyła się wielka eksplozja. Dwa żołnierzy zginęło, a kilkunastu odniosło rany. Straty znaczne.

— FLORENCJA — Miejscowe aparaty sejsmograficzne zarejestrowały gwałtowne trzęsienie ziemi z ogniskiem w odległości 9.300 km. Wstrząsy, różnie w intensywności, trwały bez przerwy cały godziny.

— SZANGHAI — Parowiec „Armia”, o pojemności 2.700 ton należący do Towarzystwa Messageries Maritimes, najeżdżał na skalę podwodną w odległości 50 mil od Szanghaju. Bez względu na poważne uszkodzenie parowca, załozne nie grozi niebezpieczeństwem. Wyładował holownik, celem przewiezienia załogi i pasażerów do Szanghaju.

— BERLIN — W Moguncji spadł dwuosobowy samolot. Jeden z lotników poniósł śmierć na miejscu, drugi jest ciężko ranny.

— BRUKSELA — Rząd belgijski postanowił zlikwidować cztery więzienia. Dwa we Flandrii i dwa w Walonii, z powodu braku więźniów. Ostatnio w tych czterech więzieniach przebywało tylko 30 przestępców.

— BUKARESZT. Na granicy sowieckiej rumuńskiej — pod Tiging rumuńska straż graniczna strzeliła 2 kurjów sowieckich, którzy usiłowali nielegalnie przedostać się na stronę sowiecką.

— BATAVIA. Sumatrze nawiedziło silne trzęsienie ziemi. Jest 67 zabitych.

— METZ. Przybyło tu około stu harcerzy polskich, biorących udział w międzynarodowym święcie harcerskim.

— MOSKWA. Przeprowadzona ostatnio w Moskwie „czystka” wśród pracowników aparatu spółdzielczego objęła 30.000 ludzi, wśród których usunięto 3100 jako element klasowy wrogi.

W ciągu pierwszych czterech miesięcy r. b. popełniono w samych tylko spółdzielniach moskiewskich nadużyć na ogólną sumę 2,5 milj. rb.

Niemoc konferencji rozbrojeniowej.

Dziś obrady prezydium.

Ponowne odroczenie jedynym wyjściem z sytuacji.

3 łamy 2 kolumn

PARYŻ, 27. 6. (PAT). Zagadnieniem, najbardziej emocjonującym koła polityczne w Paryżu jest sprawa rozpoczęcia jutro dziś obrad konferencji genewskiej i pytanie, czy Konferencja rozbrojeniowa już dziś postanowi odroczyć swe obrady do jesieni, czy też zdecyduje się na nieprzerwanie swych prac.

Wczoraj bawiący w Paryżu w drodze powrotnej do Genewy prezes konferencji Henderson odbył dłuższą rozmowę z ministrem Paul Boncour'em. Przed opuszczeniem Paryża o godz. 11.50 Henderson oświadczył zgromadzonemu dziennikarzom, że kwestia odroczenia konferencji nie może być w tej chwili zdecydowana i będzie ona tematem bezpośrednich narad i ew. decyzji członków biura konferencji oraz delegacji poszczególnych państw.

TRUDNOŚCI.

GENEWA, 27. 6. (PAT). Prezydium Konferencji rozbrojeniowej zbierze się dziś po południu. Jak wiadomo, komisja główna odroczyła się do 3 lipca, polecając prezydium opracowanie tekstu dla drugiego czytania projektu konwencji a jednocześnie upoważniła przewodniczącego konferencji Hendersona do przeprowadzenia rokowań z delegatami celem zbliżenia sprzecznych tez i ułatwienia w ten sposób prac prezydium. Henderson zamierzał prowadzić te rokowania w Londynie z okazji konferencji gospodarczej, jednak w czasie pobytu w Londynie spotkał się z powszechną niechęcią do omawiania spraw rozbrojeniowych i powrócił do Genewy, nie osiągnawszy żadnych rezultatów.

W ten sposób prezydium znajdzie się wobec tych samych rozbieżności poglądów,

które ujawniły się przed przerwaniem prac.

Przewiduje się, że w związku z tą sytuacją, na dzisiejszym posiedzeniu prezydium zarysuje się silna tendencja do odroczenia prac komisji głównej do października. Tezę tę przyjmuje w pierwszym rzędzie Wielka Brytania ale także i wiele innych państw uważa odroczenie za wskazane, wobec oczywistej niemożliwości posunięcia prac w obecnej chwili naprzód.

Szał wydobywania skarbów.

Złote dukaty w studni.

OLKUSZ, 27. 6. (tel. wł.). Dwie sasiadujące ze sobą wioski w powiecie olkuskim, Krzywobłoty i Ryczowa ogarnął istny szal wydobywania skarbów, ukrytego na dnie bardzo głębokiej i dawno zawalonej studni w Krzywobłotach. Studnia ta znajduje się w odległości 1 km. od wsi, obok kapliczki, na gruncie gospodarza Majewskiego, a istnienie jej datuje się od niepamiętnych czasów.

Plan zakopanego skarbu jest w posiadaniu mieszkańca Pilecy, niejakiego Anielskiego. W myśl planu, na dnie studni mają być ukryte skrzynie ze złotem i dukatami. Gdy wiadomość o tych skarbach dotarła do Krzywobłot i Ryczowa, wieśniacy wspólnymi siłami rozpoczęli odkopywanie studni. Po mozolnych wysiłkach, dokopano się nareszcie do ocoobrowania studni. Dalsze kopanie, wobec piaszczystego gruntu i podmytego woda terenu, okazało się niezwykle utrudnione i niebezpieczne.

Poszukiwacze skarbu są tym stanem rzeczy zrozpaczeni i zupełnie bezradni, dostanie się bowiem do złota, złodziego

W kwestii tej spodziewany jest jednak silny sprzeciw delegata Niemiec Nadolnego, który wczoraj przybył do Genewy.

ZA ODRÓCZENIEM.

LONDYN, 27. 6. (PAT). Wedle doniesień Reutera z Paryża Henderson i Paul Boncour są za odroczeniem terminu konferencji rozbrojeniowej. Henderson złożył ma dziś prezydium konferencji odpowiedni wniosek.

Szał wydobywania skarbów.

Złote dukaty w studni.

podobno na głębokości 21 metrów jest niebezpieczne. Z drugiej zaś strony skarbem zainteresowały się również władze i policja zabroniła dalszej pracy przy odkopywaniu skarbu, z uwagi na grożące niebezpieczeństwo.

Przy studni władze bezpieczeństwa, po porozumieniu się z miejscowym sołtysiem, wystawiły posterunek.

TRAGICZNY SKOK DO TRAMWAJU.

Wczoraj o godz. 6.30 wieczorem na ul. Zgierskiej przed nr. 12 usiłował wskoczyć do pedzającego tramwaju nr. 11 24-letni Bronisław Fuks, zamieszkały przy ul. Narutowicza 30.

Fuks skoczył tak nieszczęśliwie, że dostał się pod koła dodatku, które mu obcięły obie nogi. Prócz tego Fuks odniósł inne ciężkie obrażenia ciała, jak pęknięcie czaszki. Przewieziono go do szpitala św. Józefa, gdzie po kilku godzinach zmarł.

POLSKA NA MORZU.

Wróćmy na chwilę pamięcią do roku 1919, gdy w Paryżu opracowano nową, powojenną mapę Europy. Delegacja amerykańska w raporcie swym z dnia 25 lutego 1919 r. zdefiniowała granicę polską w sposób następujący:

„1. Na zachodzie granica ta wytknięta być powinna możliwie najściślej według danych językowych;

2. Polska powinna otrzymać pewny dostęp do morza poprzez terytorium nie wątpliwie polskie;;

3. Gdańsk powinien być oddany Polsce...”

— Nie stało się tak, jak proponowała delegacja amerykańska. Gdańsk, leżący u ujścia Wisły, rzeki, która wraz ze wszystkimi swymi dopływami stanowi polską najzupełniej sięgającą do komunikacyjną; Gdańsk, będący dzięki temu naturalnym portem polskim, jak był nim za czasów Rzplitej przedrozbiorowej — znalazł się wprawdzie w obrębie polskich granic celnych ale poza obrębem polskiego organizmu politycznego. O decyzji tej rozstrzygnął niemiecki charakter Gdańska, ale nie jego korzyści gospodarcze; nie to rozległe zaplecze, które pozwoliło mu się bogacić pracą stulecia istnienia Polski przedrozbiorowej, aż póki w w. 18-ym nie stał się najbogatszym miastem nie tylko w Polsce, ale w ogóle nad Bałtykiem. Odcięty przez rozbiory Polski od swego rozległego zaplecza, upadł gospodarcza przez cały wiek 19-ty, aż w przeddzień wybuchu wojny, w r. 1913 znalazł się na 13-tem miejscu w tabeli 20 portów bałtyckich. Wskrzeszenie państwa polskiego, gospodarcze związane z nim Gdańsk, stało się dla wolnego miasta nawrotem do dawnych, świetnych czasów; w r. 1928, w tejże tabeli 20 portów bałtyckich, Gdańsk znajduje się już na 3-tem miejscu poza Kopenhagą i Sztokholmem, a przed wszystkimi portami niemieckimi nad Bałtykiem. Śród portów europejskich zajmuje Gdańsk miejsce 10-te, poza Lon-

dyndem, Rotterdamem, Hamburgiem, Antwerpią, Newcastle, Liverpoolem, Cardiffem Rouen i Marsylią. Ale z dobrodziejstw łączności gospodarczej z Polską nie chce korzystać — utrudnia współzycie z nią, bojąc się utracić swój charakter niemiecki.

Moment, gdy w r. 1920 robotnicy portowi gdańscy nie chcieli wyładować sprzętu wojennego z okrętów angielskich, zdecydował o budowie portu na własnym, polskim terytorium. To, czego nie była w stanie dokonać potęga Rzeczypospolita za Wazów, zrobiła własnymi rękami pokolenie współczesne ku chwale Polski odrodzonej. Gdynia, która jeszcze przed laty 15 była nieznana nikomu wioską rybacką, w roku 1928 zajęła w tej tabeli 20 portów bałtyckich miejsce 11-te, przed starą hanzeatycką Lubeką; w r. 1931 — już w czasach kryzysu zepchnęła z 5-go miejsca niemiecki, uprzywilejowany przez państwo port w Szczecinie. Dziś, gdy mowa o Polsce na morzu, mówić nam wolno i powinniśmy przede wszystkim o Gdyni, nie darowanej nam przez żaden układ międzynarodowy, ale wykopanej w piasku nadmorskim i ocementowanej wysiłkiem własnych naszych mięśni.

Mówić nam przytem wolno o niej jako o jednym z najbardziej nowoczesnych portów nie nad Bałtykiem, ale w ogóle w Europie. Mola i łamace fal otaczają niby ramionami, t. zw. awanport, prowadzący do właściwego portu, który dzieli się na kanały i baseny. Głębość ich wynosi od 8 do 11 metrów, co umożliwia dostęp największym okrętom oceanicznym — a cały port gdański obliczony jest na przeładunek 10 milionów tonn rocznie, cyfra ta gdy byśmy ją osiągnęli, postawiłaby Gdynię w rzędzie największych portów nie tylko Bałtyku ale Europy.

Urządzenia portowe Gdyni są wyrazem najnowszej techniki wyprzedzając znacznie pod tym względem port gdań-

ski. Przeładunku dokonywa 35 dźwigów i 8 innych instalacji nowoczesnej konstrukcji. Znakomicie przeprowadzona sieć linii kolejowych, docierająca szeregiem torów do każdego nabrzeża olbrzymie śpiżnice i magazyny, umożliwiające tranzyt i przechowywanie towarów, elektryczność, dochodząca przez wodami z pobliskiego Gródka — chluby Pomorza, również stworzonej polskimi rękami — służba radiotelegraficzna meteorologiczna, węgiel dla statków i woda słodka — wszystko to są udogodnienia, oceniane przez eksporterów i importerów.

Ważne są też dla przedstawicieli handlu przywileje w taryfie kolejowej dla towarów, wywożonych lub przewożonych przez Gdynię. Droga z Anglii do Małopolski lub odwrotnie prowadzić może bądź przez granicę niemiecką — Szczecin lub Hamburg, bądź też przez Gdynię; jeśli towar idzie przez Niemcy, opłacić trzeba pełną taryfę kolejową do granicy, jeśli przez Gdynię — zniżka wynosi o 5 proc. mniej, niżby kosztował transport do granicy niemieckiej. Z początkiem r. ub. władze nasze poszły jeszcze dalej, wprowadzając do całego szeregu produktów importowych, jak owoców południowych, kawy i herbaty, surowców włókienniczych itp. — Na preferencyjne, to znaczy znacznie obniżone, o ile towary te idą przez Gdynię. Wreszcie ostatniemu posunięciem jest stworzenie t. zw. strefy wolno-cłowej, gdzie w magazynach może być towar przechowywany, sortowany, przepakowywany i przesyłany dalej bez opłacania cła na rzecz Polski. System ten, szeroko stosowany na Zachodzie, wpływa bardzo poważnie na ożywienie handlu tranzytowego.

Wszystkie te zarządzenia pociągają za sobą wzrost obrotów handlowych Gdyni mimo wszystkie wyrzkania nasze na czasy kryzysowe. Obrót portu gdańskiego w r. 1931 wzrósł o 1 milion 700 tys. tonn w stosunku do r. 1930, a wzrost rozkłada się na takie produkty wywózowe, jak węgiel, cukier, ryż, łuszczone, koks, drzewo, masło, jaja, bekony, wędliny, zboże, nawozy sztuczne, szyny, kolejowe, cynk i tkaniny, gdy wzrost importu w tym samym okresie redukowal się do złomu, ryżu surowego i bawełny a więc głównie surowców, które następnie polskie ręce przerabiali na produkt gotowy.

Rzecz zrozumiała, że sam port nie dawałby nam jeszcze wszystkich korzyści, gdybyśmy nie mieli własnej floty handlowej. Wszakże opłata za przewóz każdej tonny towaru, która z Gdyni dotarła do Buenos-Aires na polskim statku handlowym, przypada na rzecz

Polski, gdy przeciwnie szłaby do obcej kieszeni w razie, gdyby ten sam towar odbywał tę samą drogę na statku cudzoziemskim. Jeśli się zważy, że 70 procent zgora powierzchni kuli ziemskiej przypada na morza i oceany, a tylko 30 proc. niespełna na ląd — łatwo pojąć, jakie rozwój własnej floty handlowej dawać może korzyści. Zrozumiała to wreszcie Polska odrodzona, niestety jednak pierwsze nasze w tym kierunku poczynania zniszczył w zarodku krach walut europejskich. Dopiero od r. 1926, datuje naprawdę istnienie naszej floty handlowej, która obecnie, zaledwie, po 7 latach liczy już około 70 tys. tonn rej. statków, pływających pod polską banderą. Są to statki bądź przedsiębiorstwa państwowego „Żegluga Polska” — bądź prywatnego polsko-skandynaw-

skiego Tow. Transportowego, bądź polsko-brytyjskiego. Tow. okrętowego którego właścicielem w trzech czwartych jest rząd polski, w jednej czwartej zaś firma angielska, bądź wreszcie polskie transatlantyczne Tow. okrętowe t. zw. „Linja Gdynia—Ameryka” która powstała dzięki kapitałom polsko-duńskim. Linie żeglugowe polskie łączą nas ze wszystkimi portami Bałtyku, z portami Anglii, Holandii i Belgii oraz Ameryki Północnej, ponadto zaś linie cudzoziemskie utrzymują stałe połączenia pomiędzy Gdynią a Ameryką Centralną i Południową oraz Bliskim Wschodem, nieregularne zaś połączenia mamy z Indiami, Chinami i Australją.

Sieć polskich dróg na morzach rozrasta się z każdym rokiem.

Por.

Stroje, klejnoty, bogactwa
bledną

wobec świeżej cery i pięknego ciała

Artyści i poeci współzawodniczyli z sobą zawsze w oplewaniu zaleci, które im los obdarza kobietę. Darem takim jest w pierwszym rzędzie świeża, młodzieńcza cera, którą osiąga się tylko i zachowuje przez regularne używanie mydła Palmolive.

Do wyrobu mydła Palmolive służą słynne olejki owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych. Obfita jego plansa usuwa łagodnie wszelkie nieczystości i ożywia obieg krwi, nadając twarzy eksmilitną miękkość i gładkość młodości.

Niech Pani używa mydła Palmolive nie tylko do twarzy, lecz także do pielęgnowania całego ciała, a zdziwi się Pani, jak prędko skóra Jej stanie się delikatną i aksamiiną.

1 kawałek Gr. 90

Wyrób krajowy.

PALMOLIVE SHAMPOO
PIELĘGUJE WŁOSY JAK MYDŁO PALMOLIVE CERE

RZESZA W KAJDANACH

Koniec nacjonalistycznego „Koła bojowego”. — Stahlhelm wcielony do partii narodowo socjalistycznej. — Hitlerowcy przygotowują nową politykę kobiecą.

(Korespondencja własna K. Ł.)

Berlin, w czerwcu.

Atak hitlerowców na inne ugrupowania niemieckie w Rzeszy, który wyraźnie lub też milczeniem popierały dotychczasowe, doszedł do zenitu dnia 21 b. m. Tego dnia rozwiązane zostało niemieckie „narodowe Koło bojowe”, tego dnia przestał istnieć Stahlhelm, który wcielony do stał do partii narodowo-socjalistycznej. „Jedynolite wyznaczenie wiary” jest uskuteczniane. Hitlerowcy rozpoczęli decydującą walkę z niemieckimi nacjonalistami. Tak, jak rozproszono komunistów i socjaldemokratów, tak obecnie rozprasza się nacjonalistów hugenbergowskich. — Niema dwóch zdań że ruch ten przestaje istnieć. Hugenberg jako ministra tylko toleruje się z łaski. Takim członkiem rządu jest obecnie i Papen, sławiony niedawno jeszcze, jako zbawca Rzeszy. Po zginięciu nacjonalistów przyjdzie niewątpliwie kolej na centrum i inne ugrupowania, które nie chcą poddać się hitlerowskiej polityce radykalnej. Nie ulega wątpliwości, że hitlerowcy przygotowują generalną ofensywę przeciwko dotychczasowym ustrojom państwa, o czym świadczy fakt, że właśnie skierowali swój atak przeciwko nacjonalistom, których uważają za największą przeszkodę na tej drodze.

Całe społeczeństwo owiane ma być duchem swastyki, a życie publiczne radykalnie ma być zmienione. I pod tym względem rewolucja poprowadzona ma być do końca. Świadczy o tem stanowisko hitlerowców wobec kwestii kobiecej. Kobieta w Trzeciej Rzeszy ma być przedewszystkiem matką i panią domu co pro wadzi do złośliwych uwag, że kobieta ma się stać rodzicą maszyną, produkującą „Kanonenfutter”. Przypomnieć trzeba sobie skandaliczny incydent w parlamencie niemieckim, kiedy to pewna posłanka mówiła o grozie wojny i żaliła się że do okopów wysłała się małoletnich chłopców, a kiedy jeden z posłów prawi-

cował w odpowiedzi na to krzyknął: „Przecież do tego jesteście stworzone, wy, kobiety!” Tak przemawiać oczywiście nie może partia hitlerowska i musi być ostroźniejsza, chociaż i tak kobiety ceni bardzo nisko. Dotychczasowe organizacje kobiece zostały po większej części rozwiązane. Zakładane są natomiast organizacje, które mają szerzyć hitlerowską doktrynę, a taką organizacją jest „bojowy związek niemieckiej kultury kobiecej”. Na czele tego związku stoi żona ministra Goebelsa, a o jego celach dowiedzieli się czytelnicy ze sprawozdania z konferencji tego związku, jaka odbywała się pod Wartborkiem.

Z referatów, wygłaszanych na tym kongresie wynika, że przystąpić ma się do głębokich studiów charakteru kobiety i jej zadań. Podstawy dzisiejszego wychowania kobiety są nieodpowiednie i muszą być gruntownie zmienione. Zmiana, jaka nastąpi w wewnętrznym życiu kobiety wywierzeć będzie decydujący wpływ na życie kobiet innych narodów. Jakże są zadania nowego ruchu kobiecego? Na konferencji burzliwie występowano przeciwko liberalno-demokratycznemu ustrojowi dzisiejszego społeczeństwa i przeciw preintelektualizowaniu stanu kobiecego. To wszystko były drogi błędne. Kobieta zatraciła swą duszę i uniemożliwiono spełnienie jej postannictwa. Kobieta musi wrócić do rodziny, do małżeństwa. Musi przestać pracować zarobkowo, musi odejść z życia politycznego. — Wychowanie dziewcząt spoczywać musi na innych podstawach. Ideą kobiecości powinna być rodzina, a jej zadania ma cierzyńskie powinny odgrywać decydującą rolę. Pierwsze wychowanie dziecka powierzono powinno być znów matce: oczywiście tylko wtedy, jeśli jest z przekonania zwolenniczką nowego ruchu, bo, wiem matkom, które podejrzane będą o inne tendencje, które nie będą ufać hitleryzmowi, dzieci się odbierze, aby w spe-

cialnych zakładach wychowywane były w duchu swastyki. Referentka Diehlowa wyklucza możliwość, by w Niemczech były inne matki, niż matki przesłanniki do chem hitleryzmu. Wszystkie uczennice jakichkolwiek szkół, a więc szkół ludowych, gimnazjów-liceów i tp. obowiązko-wo muszą wstąpić do t. zw. szkoły matki.

Pojawiły się i inne wnioski na tej konferencji. Dla kobiet ma się utworzyć nowe zawody, a z drugiej strony mają usuwać się ze wszystkich zawodów, które nie odpowiadają ich charakterowi i w których praktycznie są zbędne. Kobiety mają zostać pielęgniarkami, nauczycielkami we wszystkich szkołach zwłaszcza w zakładach dla matek, urzędniczkami w dobroczynnych stowarzyszeniach, poradniach i tp. Natomiast wszędzie tam gdzie to możliwe, kobieta powinna opuścić pracę zarobkową i wrócić do rodziny. Kobieta nie wolno produkować w lokalach zabawowych. Aby rodzina spoczywała na silniejszych podstawach społecznych, państwo ma postarać się o większe dochody dla liczejszych rodzin, zaprowadzona ma być opieka nad życiem rodzinnym, wprowadzone mają być wsparcia dla chorych i starych. Zbierające mają być również dzieci matulone, które nosić mają nazwisko ojca.

Byłoby błędem przypuszczać, że jest to tylko muzyka dalekiej przyszłości. — Przecież zjazd odbył się pod egidą przywódców ruchu hitlerowskiego i dlatego możemy powiedzieć, że referat Diehlowej był raczej przedstawieniem nowej polityki kobiecej dzisiejszych władców Niemiec. Wszak i przywódcy hitlerizmu, oficjalni przedstawiciele rządzący, dziś kierunku temi samymi słowy przemawiają.

Zygm. Różycki

O czym piszą inni?

Przegląd prasy.

OFENSYWA HITLEROWSKIEJ REWOLUCJI.

„Gazeta Polska” pisze:

„Namieleni szybkoimi i zbyt łatwami sukcesami i adorowanymi i przerażenymi przeciwnikami politycznymi, postawili narodowi — socjaliści — przed całym narodem zasadnicze doktrynalne ultimatum, pod postacią t. zw. „totalne Staat”, państwa „totalnego”, roszczonego sobie pretensje i prawa nie tylko do rządzenia maszyną państwową ale i do duszy człowieka w Trzeciej Rzeszy. Według po pierwsze „narodowo”, po drugie „socjalistycznie”, czuła jednolitość i działać jak jeden mąż. Ktoś, kto nie odważył wyrazić wątpliwości co do możliwości zapatrywania nowej nacjonalistycznej religii, ten naznaczony zostanie piętnem zdradcy. Rozkazujecie wam odtąd (mowa namiestnika Turyngii Sauckla do SA) skrajna nietolerancja wobec wszystkich odmiennych poglądów. W przyszłości istnieć może w Turyni tylko jedna polityczna wiara. Jest wiara i idea nacjonalistyczna. Tym razem obwieszczenie nowej „generalnej linii” partyspado z ust urzędowych. Pojęcia „totalne Staat” dosiż wzrem wobec sam Hitler, a w kilka dni później w Hamburgu czuli się już upoważniony główni trebacze Trzeciej Rzeszy, Goebbels, do zapowiedzi, że jeszcze w ciągu bieżącego roku odbędzie się wielka ofensywa „rewolucyjna”.

CHMURY NAD DUNAJEM.

„Kurier Polski”:

„Parafowanie paktu czterech wywołało dość znaczne ożywienie na terenie międzynarodowym. Mussolini dufny w swoje siły postanowił montować już nowe wielkie przedsięwzięcie polityczne, a mianowicie restytuować monarchię austriacko-węgierską. Ponieważ Dolfus chce się teraz jako prześladowana ofiara Hitlera ogólnem poparciem, sądził

więc, że będzie można teraz sprawę tę załatwić. Tymczasem Mała Ententa podniosła szalone larum. Nie ulega wątpliwości, że nad Dunajem się coś zaczyna znowu przygotowywać. Na ten temat rozmawiać musi przedewszystkiem Daladier z Mussolinim. W związku z temi planami pozostaje oczywiście podór Gombóss, do Berlina, podróży której charakter jest zupełnie zagadkowy. Gombóss roli wrażeń przeciwnika koncepcji austro-węgierskiej. Przypuszcza się więc, że pojechał prosić Hitlera by ratował go przed Mussolinim.

Coś się zaczyna krócić nad Dunajem, który od kilku lat niepokoił umysły polityków europejskich. Ale w jakim kierunku pójdzie ta cała akcja, trudno jeszcze przewidzieć.”

DLA INTERESU.

„Gazeta Wzrównańska”.

„List od człowieka prostego, niewykształconego, który jednak łoży wiele na wykształcenie swoich dzieci. Doczekal się tego, że one już są w szkołach akademickich, ale nie mają z czego żyć. „Córka moja — pisze — chce pracować, kształcić się do wszystkich instytucji rządowych, na pracę, nigdzie niema miejsca. Koleżanka córki należy do Legjonu Młodych, dostała posadę i córce zaproponowali zapisać się, to dostanie posadę, lecz to niezłaczalnie zapisywać się dla interesu...”

Podobnych wypadków jest wiele. W epoce wapiącego zubożenia i bezrobocia, gdy tyle towarów nie znajduje zbytu, jednak przekonania, i przynależność partynia ma swoją cenę. Związka na większą skalę te komercyjne przekonania chce się przeprowadzić wśród młodego pokolenia. Chcesz mieć posadę, praktykę, stypendjum — zapisz się! Nie zapiszesz się, nie dostaniesz. Chleb dla „swolich”.

OKRĘT NELSONA.

Filmowanie modelu okrętu „Victory”, na którym w zwycięskiej bitwie pod Trafalgarem poległ admirał Nelson.



Co dzień niesie? POLSKA FRONTEM DO BAŁTYKU!

W przededniu „Święta Morza”.
Specjalne wycieczki z Łodzi i okolicy na uroczystości gdynskie.

CZERWIEC

27

DZIS Władysława Kr. W.
Intro Leona II W. P.

Wschód słońca:	3.17
Wschód księżyca:	19.59
Wschód słońca:	8.02
Wschód księżyca:	22.15
Długość dnia:	16.45
Przybyło dnia:	8.49

Związek Spółdzielni

Mleczarskich i Jajczarskich
sprzedaje w swoich sklepach hurtowo i detalicznie

masło, sery, jaja, miód
gwarantowanej jakości

CENTRALA: Al. Kościuszki 29

SKLEPY: hurt - detal

Piotrkowska 15

Narutowicza 21

Gdańska 13

detał: Andrzej 1

Piotrkowska 143

Termin umarzania zaległości podatkowych

wygasa z dniem 30 czerwca r. b.

a) Jak nas informuje Izba Skarbowa z dniem 30 b.m. wygasają uprawnienia wydane przez Ministerstwo Skarbu Izby Skarbowej w dziedzinie umarzania ściąganych zaległości podatkowych.

b) Natomiast uprawnienia urzędów skarbowych odnośnie rozkładania na raty spłat zaległości o obniżeniu grzywny pozostają nadal w mocy, aż do odwołania.

Wobec tego leży w interesie wszystkich zainteresowanych osób i firm, które zamierzają ubiegać się o umorzenie zaległości podatkowych, by odpowiednio podane wnioski zostały jak najszybciej gdyż w lipcu r. b. urzędy karbowe nie będą uprawnione do ich rozpatrywania.

Umorzone mogą być zaległości powstające z okresu od 1 stycznia 1932 r. o ile ich ściąganie może grozić ewentualnie ekonomicznej platnicy.

Rozpoczęcie przebudowy skweru przy dworcu Łódź-Fabryczna

(p) W dniu wczorajszym na zasadzie powziętej ostatnio uchwały Magistratu Łodzi rozpoczęto przebudowę terenów przed dworcem Fabrycznym.

Do pracy tej skierowano kilkunastu robotników, którzy rozpoczęli niwelację zwłóknionych placów, które dawniej zajmowane były przez składy towarowe.

Na placach tych, po ich zniwelowaniu, zadany będzie wielki skwer, który agnąć się będzie od samego dworca do obecnego parku kolejowego, który również przerobiony będzie na skwer.

Po ukończeniu tych robót dojdzie do pora Łódź-Fabryczna prowadzić będzie nie przez ulicę Skwerową, lecz przez jeje od ul. Narutowicza.

URLOPY W POLICJI

a) Naczelnik wydziału śledczego w Łodzi nadkomisarz P.P. Stanisław We powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

Zastępca naczelnika wydziału śledczego komisarz Kowalczyk z dniem wczorajszym wyjechał na urlop wypoczynkowy.

Równomierne opalanie gwarantuje
KREM MONAROM

a) W związku ze „Świętem Morza” i uroczystościami, jakie zapowiedziane są w Gdyni, w dniu dzisiejszym t. j. 27 b.m. o godz. 20.50 z dworca Łódź-Kaliszka wyjeżdża pociąg z pierwszą wycieczką, zorganizowaną przez Polskie Biuro Podróży „Orbis” w Łodzi.

Przyjazd tego pociągu do Gdyni nastąpi 28 b.m. o godz. 17.10 rano. Powrót wycieczki z Gdyni dnia 30 b.m. przyjazd do Łodzi 1 lipca r.b.

Niezależnie od tego organizowana jest druga wycieczka do Gdyni, przy czym wyjazd następuje w dniu 1 lipca r.b. z Łodzi Kal. o godz. 20.50 powrót zaś z Gdyni w dniu 4 lipca r.b.

Przejazd w obie strony do Gdyni wynosi 13 zł. 50 gr. przyciem biletu na bywać można w P. B. P. „Orbis” Piotrkowska 65.

Dowiedziemy się pozatem, że z Sie radza i okolicy organizowana jest specjalna wycieczka, przy czym specjalny pociąg udaje się linia z Herb, przez Zduńską Wolę wprost do Gdyni.

DELEGACJE REGIONALNE W UROCZYSTOŚCIACH GDYŃSKICH

Delegacje z wszystkich dzielnic kraju, biorące udział w uroczystościach „Święta Morza” w Gdyni, przybędą w swych pięknych strojach regionalnych z odpowiednimi transparentami, zaopatrzone w specjalne oznaki (wstążeczki) z napisem miejscowości, które reprezentują.

W ten sposób w karnym manifestacyjnym pochodzie nad morze wezmą udział przedstawiciele całej Polski, połączeni jedną myślą: morza nie damy!

WŚRÓD POLONJI ZAGRANICZNEJ

Wychodźstwo nasze osiadłe daleko poza granicami kraju zadeklarowało swój powszechny udział w „Święcie Morza”. Wychodźstwo nigdy dotąd nie zawiodło Polski — i tym razem staje do apelu w swej gotowości manifestowania wobec opinii zagranicznej niezłomnej woli wszystkich Polaków utrzymania Bałtyku na zawsze.

W wydanej z tej okazji odezwie czy tamy „Niech manifestują swoją miłość do morza i Pomorza górnicy nasi w Pensylwanii, niech płoną stopy sobótko we mrokach puszczy dziewiczych nad brzegami Iwahy w Paranie, niech biją ku niebu dźwięki roty w pampasach Argentyny, niech przysięga wierność polskiemu morzu farmer polski, zagrzebany w śniegach Kanady, niech wstąpi

Zniknięcie kupca łódzkiego w tajemniczych okolicznościach

Czyżby zachodził fakt zagadkowej zbrodni?

p) Do urzędu śledczego w Łodzi wpłynęło w dniu wczorajszym następujące zgłoszenie:

Władze policyjne przeprowadziły w osadzie Brzeźnia, pow. średzkiego województwo poznańskie, rewizję na jedne go z mieszkańców osady, przyczem m. in. znaleziono mały skład manufaktury, jak kapelusze, berety, kostiumy kapiełowe, różna garderoba, czapki, bielizna itd.

W toku dochodzeń aresztowany został, iż przedmiotem te zostały skradzione kupcowi z Łodzi, który rozjeżdżał po miasteczkach i wsiach w Poznańskim i na Pomorzu.

Władze policyjne zwróciły uwagę

chują się przy głośnikach radiowych Polacy z terenów mniejszościowych w wieści, płynące na falach eteru ze „starego kraju”. Rodacy z obczyzny: Woła was polskie morze!

CZECHOSŁOWACJA — A „ŚWIĘTO POLSKIEGO MORZA”

Hasło „Święta Morza” odbiło się żywym i szczególnie życzliwym echem w Czechosłowacji. Komitet „Święta” otrzymał ostatnio zgłoszenie klubu czesko-polskiego w Morawskiej Ostrawie, którego reprezentacja w liczbie 100 osób z Moraw i Słowaczyny przybędzie do Polski celem zmanifestowania

Nienotowany w kronice kryminalnej wypadek.

Niezwykłe samobójstwo 2 wieśniaków przyłapanych na kradzieży

Ojciec i syn jedną kulą rewolwerową odebrali sobie życie.

(i) Na terenie powiatu radomszczańskiego wydarzył się ubiegłej nocy nie notowany dotąd w kronice kryminalnej województwa łódzkiego wypadek. Do obrzy mięgo śpichrza majątku Dąbrowa, powiatu radomszczańskiego włamali się złoczyńcy. Wypadek ten zauważył administrator majątku p. Zawadzki, który utartym zrywaniem obchodził podwórze folwarczne, doglądając porządku i wydając dyspozycje na dzień następny.

P. Zawadzki cichaczem podszedł do śpichrza i zamknął drzwi, uniemożliwiając złodziejom ucieczkę. Uwięzieni w ten sposób złoczyńcy zaczęli strzelać przez jedno zakratowane okienko w kierunku administratora. Kule jednak chybiły celu.

Tymczasem p. Zawadzki polecił służbie folwarcznej otoczyć ze wszystkich stron śpichrz, a jednocześnie wysłał gościa do pobliskiego posterunku policji powiatowej. Przybyła policja otoczyła dom i wezwwała uwieczonych złoczyńców do dobrowolnego podania się i oddania broni palnej. Żądanie to złodzieje zbyli milczeniem.

Policja przypuszczając, że złodzieje kaźde chwili mogą otworzyć ogień karabinowy, ograniczyła się do trwania przy osaczonym śpichrze, chcąc w ten sposób zmusić uwieczonych złodziei do poddania się. W kompletnym spokoju minęło kilka godzin. O świcie policjanci usłyszeli suchy odgłos strzału rewolwerowego. W pół godziny później, kiedy ze śpichrza nie dochodziły żadne odgłosy otworzone drzwi. Policjanci z zachowaniem daleko idącej ostrożności weszli do wnętrza śpi-

laczności narodu czechosłowackiego z Polską w jej niezłomnej chęci utrzymania dostępu do morza na zawsze. Ponadto z Bratislavy przybywa do Polski delegacja Syndykatu Dziennikarzy Czechosłowackich.

Stanowisko społeczeństwa czechosłowackiego w obliczu „Święta Morza” jest niezwykle znamienne i godne podkreślenia. Bez dostępu do morza niema niepodległej Polski, a bez niepodległej Polski niema niepodległej Czechosłowacji, jak to w swym otwartym liście zaznaczył inż. Linka z Pragi, przedstawiciel Namorni społeczności czechosłowackiej.

Nienotowany w kronice kryminalnej wypadek.

Niezwykłe samobójstwo 2 wieśniaków przyłapanych na kradzieży

Ojciec i syn jedną kulą rewolwerową odebrali sobie życie.

(i) Na terenie powiatu radomszczańskiego wydarzył się ubiegłej nocy nie notowany dotąd w kronice kryminalnej województwa łódzkiego wypadek. Do obrzy mięgo śpichrza majątku Dąbrowa, powiatu radomszczańskiego włamali się złoczyńcy. Wypadek ten zauważył administrator majątku p. Zawadzki, który utartym zrywaniem obchodził podwórze folwarczne, doglądając porządku i wydając dyspozycje na dzień następny.

P. Zawadzki cichaczem podszedł do śpichrza i zamknął drzwi, uniemożliwiając złodziejom ucieczkę. Uwięzieni w ten sposób złoczyńcy zaczęli strzelać przez jedno zakratowane okienko w kierunku administratora. Kule jednak chybiły celu.

Tymczasem p. Zawadzki polecił służbie folwarcznej otoczyć ze wszystkich stron śpichrz, a jednocześnie wysłał gościa do pobliskiego posterunku policji powiatowej. Przybyła policja otoczyła dom i wezwwała uwieczonych złoczyńców do dobrowolnego podania się i oddania broni palnej. Żądanie to złodzieje zbyli milczeniem.

Policja przypuszczając, że złodzieje kaźde chwili mogą otworzyć ogień karabinowy, ograniczyła się do trwania przy osaczonym śpichrze, chcąc w ten sposób zmusić uwieczonych złodziei do poddania się. W kompletnym spokoju minęło kilka godzin. O świcie policjanci usłyszeli suchy odgłos strzału rewolwerowego. W pół godziny później, kiedy ze śpichrza nie dochodziły żadne odgłosy otworzone drzwi. Policjanci z zachowaniem daleko idącej ostrożności weszli do wnętrza śpi-

chra, w którym ujrzeni leżące zwłoki dwu mężczyzn.

Wszelki ratunek okazał się zbyteczny, obaj mężczyźni nie żyli. Polegli śmiercią samobójczą od jednej kuli rewolwerowej.

Po strzeleniu do administratora majątku, który uwięził ich w śpichrze, złodziejom posiadającym jeden tylko rewolwer, pozostała jedna kula w magazynie.

Nie chcąc oddać się w ręce sprawiedliwości, stanęli obok siebie, głową przy głowie i odebrali sobie życie. Kula dużego kalibru rewolweru przeszła obie głowy i utkwiła w przeciwniejszej stronie śpichrza. Śmierć obu mężczyzn była momentalna.

Zmarłymi śmiercią samobójczą złodzie-

NOCNE DYŻURY APTEK

(a) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki J. Koprowskiego, Nowomiejska 15, S. Trawkowskiej, Brzezińska 56, M. Rozenbluma, Śródmiejska 21, M. Bartoszewskiego, Piotrkowska 95, J. Kłupka, Kałna 54, L. Czyńskiego Rokicińska 53.

KOMPETENCJE W ZAKRESIE USTAWY ALKOHOLOWEJ

W związku z włączeniem do Ministerstwa Opieki Społecznej departamentu służby zdrowia, wszelkie sprawy objęte przepisami ustawy z dnia 21 marca 1931 r. o ograniczeniach sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych, przeszły z kompetencji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do zakresu działania Ministerstwa Opieki Społecznej.

Impulsywność 16-letniego młodzieńca.

2 lata więzienia za cios żelazkiem w głowę sublokatora matki.

(p) Przed Sądem Okręgowym stanął wczoraj 16-letni Józef Boniński, któremu akt oskarżenia zarzucał co następuje:

W dniu 19 lutego r. b. między Józefem Bonińskim (Kilińskiego 229) a jej sublokatorem, Janem Chrzanowskim, doszło do sprzeczki, a następnie oboje zaczęli się szarpać. W pewnej chwili Chrzanowski chwycił krzesło i rzucił nim w Bonińską, wobec czego syn napastowanej, Józef, chwycił żelazko od prasowania i u-

godził nim Chrzanowskiego w tył głowy, poczem wybiegł z mieszkania. Chrzanowski odniósł rozbitcie czaszki i musiałno go poddać trepanacji.

Sąd, po przemówieniu obrońcy a adw. Aspisa, stanął na stanowisku, czyn chłopca był przekroczeniem koniecznej obrony matki i skazał młodocianego oskarżonego na 2 lata więzienia, z zawieszaniem wykonania kary na lat trzy.

Świat pracy w walce o swe prawa.

Uchwały walnego zebrania delegatów fabrycznych Zw. „Praca”

(a) W związkach zawodowych „Praca” przy ulicy Głównej 31 odbyło się walne zebranie delegatów fabrycznych przy udziale ponad 300 osób.

Obrady zajął kier. zw. Praca p. Socha, podkreślając konieczność podjęcia ze strony związku energicznych kroków, odnośnie wyeliminowania wypadków, jakie ostatnio zanotowano na terenie przemysłu włókienniczego w Łodzi.

Referat na temat obecnej sytuacji w przemyśle wygłosił poseł Waskiewicz, wskazując, iż mimo podpisania umowy zbiorowej, poszczególni przemysłowcy nie honorują przyjętych przez siebie zobowiązań.

Mnożą się wypadki usuwania delegatów, względnie czynniejszych i światłych robotników z pracy, jedynie za domaganie się należnych zarobków.

W wyniku obrad postanowiono zwołać na dzień 2 lipca r. b. (niedziela) godzinę 10 rano do sali Rady Miejskiej w

Łodzi walne zebranie wszystkich delegatów, pobożców i działaczy związków oraz członków z okręgu przemysłowego łódzkiego.

Na zebraniu tem prócz bieżących spraw spornych w przemyśle, omówiono szczegółowo ma być sprawa ubezpieczenia robotników na starość, tudzież podjęte zostaną uchwały w tej mierze i w końcu zostanie delegacja, która interweniować będzie u czynników rządowych.

WYDZIAŁ STATYSTYCZNY MAGISTRATU W NOWEJ SIEDZIBIE

a) Z dniem wczorajszym wydział statystyczny Magistratu m. Łodzi przeniesiony został z dotychczasowego lokalu przy ul. Narutowicza 2 do nowego lokalu przy ul. Zachodniej 52. Telefon wydziału pozostaje nadal ten sam Nr. 100-27.

CLAUDE AVELINE

32

PODWÓJNA ŚMIERĆ FRYDERYKA BELOT

Z nowaiznienienia autora przełożył STEFAN SKARŻYŃSKI.

Natychmiast po śniadaniu Belot oznajmił mi, że musi wstąpić do domu i że za pół godziny przyjdzie do mnie do biura. Przypuszczałem, że szykuje dla mnie pułapkę. To też, gdy tylko zawiadomiono mnie, że wrócił, przeszedłem do mego starego gabinetu, który obecnie Belot objął w posiadanie. Usiadłem przy biurku. Belot wszedł, był jakby przygnębiony i smutny. Nie mogłem opowiadać zderzania. Mruknąłem: „Pan jest... Nie mówimy już sobie ty?” — odpowiedział z melancholijnym uśmiechem. Czulem się tak niezdolny do brania udziału w tej komedii, że nie wiedziałem, co odpowiedzieć. Nagle Belot podskoczył, oczy błysnęły mu radośnie i wybuchnął śmiechem. „Widzisz, jak się dało nabrać — zawołał. — Nie wracałem do domu, wstąpiłem tylko na kafełkę! Przeskok ten jednak nie wpłynął na moje usposobienie, raczej przeciwnie, uległem Belotowi, by nie stawał mnie w

takiej sytuacji. Skoro miał do mnie zaufa nie dotychczas, skoro ustąpiłem mu we wszystkim, powinien dać mi możność odróżnienia go od swego sobowtóra. Zrozumiał moje położenie i wieczorem zaprowadził mnie do siebie. Widziałem ich obu razem — tak, jednego i drugiego — tak samo, jak potem widywałem ich wiele razy w owym gabinecie, w którym tyś ich znalazł — jednego nieżywego, drugiego umierającego. Podobieństwo ich wyprawało mi kompletnie z równowagi; podziwiałem charakterystycję Feroni — bo przecież ja sądziłem, że to on się charakteryzuje, i sądziłem tak jeszcze przed godziną, póki ty i Cavaglioli nie powiedzieli mi prawdy. Nigdy do tej chwili nie przypuszciałem, że to Belot mógł się charakteryzować na samego siebie; i Belot nie mi nie mówił takiego, co mogłoby mi poddać te myśli. A przecież powinienem był raczej przypuszczać, że jeśli chciał zmienić wy-

gląd dla swych zajęć nieoficjalnych, uczyniłby najpierw, gdyby zgolił zarost: nikt go przecież nie widział nigdy bez wąsów. Jakże to sobie wyobrażałem? Ze przechadza się między swymi ofiarami z twarzą zasłoniętą prowokacyjnie przylepioną brodą? Nie, nie myślałem o tem, nie stawałem sobie żadnych pytań tego rodzaju, poprostu przyjąłem najdogodniejszą wersję. Dziś nie mogę sobie darować swej głupoty. Onegdy, kiedy pokazano mi fotografię trupa, byłem pewny, że widzę Feroni, w postaci, w jakiej nigdy go nie widziałem — w postaci prawdziwej. Dlatego zachowywałem milczenie, starając się wszelkimi siłami wpłynąć na to, byś się uspokoił i pokłonił aż nazbyt usprawiedliwioną chęć dowiedzenia się prawdy... Liczyłem na to, że Belot — ten którego uważałem za Belot, — gdy będzie mógł mówić, wyjaśni mi, co się stało i zawiadomi mnie, jaka obmyślił oficjalną wersję całego zajścia. Ale teraz!

Belot nie mówił również nic o tem, jak urządził się w mieszkaniu przy ulicy Krymskiej. Zawiadomił mnie tylko zwięźle, że przerobił urządzenie drugiego piętra, z czego wywnioskowałem, że za mieszkał tam Feroni. Tem bardziej, że Belot przyjmował mnie na dole; ciebie zapewne przyjmował tam również. Zajmowałem więc miejsce swego sobowtóra, niekroć zachodziła tego potrzeba, zarówno tam, jak i tutaj! Dlaczego nie miał do

mnie tyle zaufania, by mi wyjawić te szczegóły? Może dlatego, by oszczędzić nam dyskusji — dziś już zbytecznych.

On to najwidoczniej dał Feronowi rewolwer oznaczony krzyżykiem i legitymację z Prefektury; o tem także nie wie działem. W ten sposób każdy z nich był w posiadaniu legitymacji z odciskiem własnych palców. Był to zresztą krok, tak samo jak usunięcie z kartoteki odpowiedniego duplikatu. Jednym słowem, Belot dał mi tego, by żadnym sposobem nie można było zdemaskować jego sobowtóra: uczynił go bardziej Belotem, niż był sam! Nie mógł przewidzieć dramatu, jaki się rozegrał, i tego, że pozwolił on na skonfrontowanie obu twarzy i obu legitymacji.

W czasie mojej bytności w jego mieszkaniu Belot starał się zwrócić mi uwagę na wszystkie właściwe Feronowi cechy, które przed chwilą demonstrował w swoim gabinecie w biurze. Wskazywał mi również, że jeden z nich ma nieco ciemniejsze oczy i dłuższy nos, niż drugi. Różnic tych niepodobna było stwierdzić, gdy nie widziałem się obu tych ludzi obok siebie. Rzecz prosta zostało po stanowione, że gdy będziemy sami, Feron nie będzie się starał ukrywać swych cech właściwych, ani Belot swych. W ten sposób mogłem ich zawsze rozróżnić i to dodawało mi spokoju. Dziwna by

ła forma, w jakiej zwracał się do mnie Feron: używał zwrotów nieosobowych unikając zwracania się bezpośrednio i mówienia po imieniu. Zachowanie jego wobec mnie zawsze było pełne szacunku i nieśmiałości. Zresztą widywałem się z nim rzadko. Początkowo, gnaty niepokojem, wpadałem czasem zniemacka do jego gabinetu; zastawałem go czytającego, lub pisać. W krótkim jednak czasie Belot zaczął mi powierzać łatwiejsze rzeczy, potem nawet i nieco bardziej skomplikowane. Pewnego dnia zawiadomił mnie, że Feron sam własnym rozumowaniem rozstrzygnął kilka dość subtelnych problemów. Stosunki nasze wkrótce uległy zmianie: zacząłem uważać Feroni za prawdziwego naszego współpracownika. To, co początkowo wydawało mi się nieprawdopodobnym szaleństwem, obecnie uważałem za zupełnie naturalne, i zaczynałem patrzeć bez zdziwienia, jak jeden po drugim stają przede mną dwaj ludzie, jak gdyby skopowani z siebie, i uważani przez wszystkich za jednego człowieka. Poznawałem ich teraz po oczach i byłem zdumiony, że nikogo nie uderza odmiennosć tych spojrzeń: oczy Belota były żywe, ironiczne, przenikliwe, a spojrzenie Feroni zamglone i melancholijne. Czy pamiętasz, dwa razy stawałem ci pytanie:

(d. c. n.)

AKCJA O ZNIŻKĘ KOMORNEGO.

Nowe zabiegi związków lokatorskich.

Wysłanie umotywowanych memoriałów do władz rządowych.

(a) Związek lokatorów i sublokatorów działający na terenie naszego województwa podjęły nowe staranie u władz rządowych i wysłały odnośnie memoriały, domagające się by na najbliższej sesji Sejmu, po ferjach, rozpoznana została sprawa ustawowej, niżki komornego zarówno w starych, jak i nowych domach.

W memoriale zw. lokatorów wskazują, że proporcjonalnie do spadku pensji urzędniczych i zarobków we wszystkich zawodach, zostały obniżone ceny artykułów pierwszej potrzeby, jak żywności, ubrania, opału i td.

Spadek ten procentowo przy porównaniu z rokiem 1928 wykazuje niżkę w kosztach utrzymania o 30 proc., jeżeli zaś chodzi o odzież to spadek ten dochodzi nawet do 50 proc.

Dalej wskazano w memoriale, że wstępnie bez różnicy pozycje składające się na koszty utrzymania, nie wyłączając na wet artykułów monopowych i skartelizowanych, uległy niżce, a jedynie pozycja czynszu komornego nieustępliwie wynosi tyle, ile wynosiła przed laty w okresie powszechnego dobrobytu.

Memoriał na przykładzie wskazuje na nieproporcjonalność czynszu komornego



go w porównaniu z poborami przeciętnego urzędnika. Gdy mianowicie przeciętny dochód miesięczny wynosił przed 5 laty 300 zł. czynsz komorniany 80 zł. za mieszkanie z 2 pokojami i kuchnią stanowił około 25 proc. dochodów. Dziś pobory te zredukowane zostały do 200 zł. przez co ten sam czynsz stanowi ponad 40 proc. ogólnych dochodów miesięcznych, a nie można nazwać komfortem mieszkania 2-pokojowego, które zagranicą dostępne jest dla wszystkich niemal rodzin robotniczych.

W konkluzji zw. lokatorów domagają się ustawowego uregulowania sprawy komornego, by różnice nie były rażące.

Krwawa tragedia miłosna

Szaleńczy czyn zawiedzionego narzeczonego.

Odmowa wybranki serca pchnęła go do zabójstwa i samobójstwa.

1) Krwawa tragedia rozegrała się w dniu wczorajszym we wsi Budziszewo Kościelny, powiatu komińskiego. Franciszek Bliż, syn zamożnego gospodarza konkurował do 19-letniej Marianny Żukowskiej, córki właściciela sklepu kolonialnego. Młodzi przed niedawnym czasem zaręczyli się nawet. Cała wieś oczekiwała z niecierpliwością na wesele, gdy tymczasem, w ubiegłym tygodniu Żukowska nieoczekiwanie zerwała zaręczyny. Bliż usiłował dowiedzieć się co wpłynęło na nagłą decyzję narzeczonej, lecz rodzice jej zamknęli przed nim drzwi mieszkanie.

Bliż za wszelką cenę postanowił jednak dowiedzieć się z ust narzeczonej o przyczynę zerwania przez nią zaręczyn. W oczekiwaniu stosownie ku temu chwili. Trafiła się ona wczoraj, Żukowska wczesnym rankiem wyjechała po zakupy do Konina. W domu pozostała tylko Marianna. Około godziny 8-jej rano zjawił się w sklepie Bliż. Żukowska w ostatniej chwili usiłowała zbiec do ostatniej izb.

Eks-naręczony zatrzymał ją jednak i zażądał wytłumaczenia mu tak nagłej decyzji. W sklepie znajdowało się kilka osób, którym jednak Bliż po lecił niezwłocznie wynieść się. Po wyjściu klientów młody chłopak zamknął drzwi sklepu. W chwilę później huknęły dwa strzały rewolwerowe, którym

zaczęły towarzyszyć przeraźliwe jęki Żukowskiej. Wieśniacy siłą wyważyli drzwi. W sklepie na podłodze nurzały się w kałuży krwi ciała Żukowskiej i Bliża, który w kurczowo zacisniętej dłoni trzymał rewolwer. Zawezwano lekarza i policję.

Franciszek Bliż już nie żył. Kula rewolwerowa strzaskała mu głowę, powodując wypływanie mózgu, a tem

samemu momentalną śmierć. Marianna Żukowska żyła jeszcze. Otrzymała ona rane postrzałowe klatki piersiowej. Kula nie uszkodziła jednak serca. Żukowska, w stanie ciężkim przewieziona do szpitala powiatowego w Koninie. Zwołał Bliżka zabezpieczono na miejscu wypadku do czasu przeprowadzenia oględzin komisji sądowo lekarskiej.

Mołojcy opanowali magistrat.

Demonstracja bezrobotnego z żoną i sześciorgiem dzieci.

p) W ostatnią sobotę magistrat m. Tomaszowa był widownią niecodziennego wydarzenia.

Do magistratu przyszedł jakiś mąż, czynny w towarzystwie żony i sześciorga dzieci.

Przybyli usadowili się w poczekalni magistratu, oświadczałaż woźnemu, iż nie wyjdą, dopóki nie otrzymają zapomogi.

Jak się okazało — przybyli na czele gromadki mężczyzna był to Antoni Mołojec, zamieszkały przy ul. Wesołej 6, bezrobotny.

Mołojec oświadczył, iż dzieci są wprawdzie niepełnoletni, ale w każdym razie mają z obecną żoną, a troje miała

ona przed nim, że jednak sumiennie opiekują się wszystkimi dziećmi, lecz wobec pozostawania bez pracy i braku środków do życia nie może dłużej czekać na znalezienie jakiejś pracy i domaga się zasiłku.

Mimo stanowczych zastrzeżeń bezrobotnego Mołojca, że nie opuści magistratu, dopóki nie będzie „załatwiony”, załatwiono go w ten sposób, iż usunięto Mołojca z magistratu, a sprawę skierowano do resortu opieki społecznej, aby zbadano stan materialny bezrobotnych i w ramach możliwości finansowych magistratu udzielono mu pomocy.

Na zegarze konjunktur.

Prawnie zawarty układ z wierzycielami f. „Adolf Kebsz”

Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego.

Na posiedzeniu Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w dniu 17 czerwca r. b. pełnomocnik wierzycieli Emilia Weinert zgłosił wniosek o ogłoszenie upadłości garbarni Praca sp. z ogr. odp. w Rudzie Pabjanickiej przy ul. Bolesława 6, należącej w obecnej chwili do 6 udziałowców.

Na dowód zawieszenia wypłat wierzyciel przedstawił 6 zaprotrestowanych wektów, na ogólną sumę 1074 zł. 40 gr., z których jeden nawet na 140 zł. zaopatrzone zostały klauzulą egzekucyjną.

Wierzyciel Weinert zgłosił żądanie ogłoszenia upadłości, co spowodowało automatyczne wstrzymanie wszelkich kroków egzekucyjnych.

Kuratorem masy mianowany został adw. Stefan Ciemiński, a syndyk komisarzem sądu handlowy Kazimierz Moniz.

Jak się dowiadujemy, kapitał zakładowy upadłej spółki wynosi obecnie 5500 zł.

W dniu 26 maja r. b. pełnomocnik firmy „Sapt” A. G. fir. Textilprodukte w Stuttgart, zgłosił wniosek o ogłoszenie upadłości firmie Berlińskiemu, prowadzącemu przedsiębiorstwo fabryczne przy ul. Południowej 68.

Na dowód zawieszenia wypłat przedstawił prawomocny tytuł sądowy, zasądający od upadłego na rzecz firmy Sapt 3996 dolarów, których egzekucja napotykała na trudności, albowiem upadły zamknął zajęte przez komornika przedzławnianę dostarczyle w terminie licytacji przedzławnianę, której wartość jest o 50% niższa, skutkiem czego wycofano mu sprawę karną, która obecnie jest w toku.

Ponieważ jednak do złożonego wniosku o ogłoszenie upadłości nie dołączył opłat sądowych oraz rezerwy na koszty kuratora, Sąd wezwał do uzupełnienia tych opłat.

Ponieważ opłat tych nie uiszczono, wczoraj wniosek wierzyciela zwrócono bez rozpoznania.

Przed paru miesiącami donosiliśmy o zawarciu układu w sprawie firmy Fabryka Pończoch Adolf Kebsz przy ul. Sienkiewicza 65, która, jak wiemy od 31 grudnia 1931 r. korzystała z odroczenia wypłat.

Wbrew pierwotnym mniemaniom, stan interesów finansowych w pierwszym okresie odroczenia wypłat uległ znacznemu pogorszeniu, to też firma nie będąc w stanie zaspokoić w całości swoich wierzycieli, zwróciła się do Sądu o zezwolenie na otwarcie postępowania układowego.

Równocześnie oświadczyła gotowość spłaty 40% należności wierzycieli w czterech ratach półrocznych od uprzedmiotwienia się układu.

Proponuje też jednak w terminie ostatecznego zbrania wierzycieli w dniu 6 grudnia 1932 r. zostały zrealizowane przez firmę, gdyż zaofiarowała ona wierzycielom 45% ich należności w czterech ratach

podrocznych: dwie raty po 10% i pozostałe po 12½% każda.

Na powyższych warunkach układ został zawarty i następnie zatwierdzony przez Sąd w dniu 20 grudnia 1932 r.

Wyrok ten jednak firma wierzyciela Dafner i Joffe zaskarżyła do Sądu Apelacyjnego, uważając iż firma Adolf Kebsz posiada dostateczny majątek na zaspokojenie swoich wierzycieli na pełne 100 procent.

Sąd Apelacyjny jednak układ ten zatwierdził, uważając, iż skoro za układem głosowało 56 wierzycieli na sumę 1.100.342 zł., z ogólnej liczby 70 wierzycieli na zł. 1.114.606 zł., układ ten został prawidłowo zawarty.

Jak będą wyglądały podwyższone składki na rzecz Z.U.P.U.

nowy podział świadczeń między pracodawcą i ubezpieczonym.

Rozporządzenie Rady Ministrów, podwyższające składkę w ubezpieczeniu pracowników umysłowych na pokrycie świadczeń z powodu braku pracy, jak już donosiliśmy, ukaże się w najbliższych dniach.

Podwyższenie składki z 2 proc. na 2,8 proc. płacy podstawowej dotyczy będzie grup zarobkowych od A do N. Równocześnie wprowadzi to rozporządzenie nowy podział tej podwyższonej składki między pracodawcę i ubezpieczonego, w zależności od wysokości pobieranego wynagrodzenia.

Gdy więc pracownik otrzymuje wynagrodzenie w granicach ponad zł. 60 do zł. 400 miesięcznie, to pracodawca i pracownik płacić będą tytułem składki po 1,4 proc. płacy podstawowej w odpowiedniej grupie zarobkowej. Przy wynagrodzeniu pracownika ponad 400 do 800 zł. miesięcznie — pracodawca płacić będzie 1,2 proc., pracownik zaś 1,6 proc. Przy wynagrodzeniu ponad 800 zł. miesięcznie przypadnie na pracodawcę 1 proc., a na pracownika 1,8 proc. Składkę ubezpie-

czeniową w wysokości 2,8 proc. opłacać tylko będzie pracodawca za ubezpieczonego, nie otrzymującego żadnego wynagrodzenia, lub otrzymującego wynagrodzenie nie wyższe niż 60 zł. lub też tylko utrzymanie.

Ubezpieczeni, których wynagrodzenie przekracza 720 zł. miesięcznie opłacać będą niezależnie od przypadającej na nich kwoty 1,6 proc., jeszcze 1,6 proc. od pełnej kwoty otrzymywanego wynagrodzenia, podlegającego zaliczeniu do ubezpieczenia, a pomniejszonej o zł. 720. Zmiany powyższe zostały uzgodnione przez Ministerstwo Opieki Społecznej z centralnymi organizacjami pracowników i pracodawców.

UROCZYSTOŚĆ KU CZCI ŚW. PAWŁA.

Chrześcijański Związek Młodzieży Pracującej „Odrodzenie” w Łodzi urządza w dniu 29 czerwca 1933 roku uroczystość ku czci swego Patrona św. Pawła z następującym programem: godz. 8.15 zbiórka wszystkich kół na dziedzińcu Domu Ludowego, ul. Przejazd 34; godz. 8.30 — wymarsz na Przejazd 34; godz. 8.45 — zjazd z sztafarami i orkiestrą do kościoła św. św. Ap. Piotra i Pawła, ul. Nawrot 104; godz. 9.00 — uroczysta Msza św. z kazaniem; godz. 10.15 — powrót z kościoła do Domu Ludowego; godz. 10.30 — wspólna fotografia; godz. 11 — uroczysta akademja w sali Teatralnej Domu Ludowego; godz. 16 — wieczornica poświęcona z tańcami dla wszystkich członków „Odrodzenia” w lokalu koła Łódź — Śródmieście, ul. Przejazd 34.

Powiadamiając o powyższym, komitet uroczystości za naszym pośrednictwem uprzejmie prosi o wzięcie udziału w uroczystości uroczystości wszystkie pokrewne organizacje ze sztafarami.

Strata czasu.

Nieraz obserwuje się ludzi dbałych o zdrowie, jak śleczą nad przyrządzaniem specjalnych watek do cygarnek lub bezpośrednio do papierosów. Nieraz obserwujemy również w towarzystwie ludzi, którzy przy zapalaniu każdego papierosa wymiatają pudełeczka z watek, którą wypychają do ustnika. Z papierosami ustnikowymi idzie łatwiej. Do bezustnikowych szukać już trzeba jakichś wymyślnych, drogich cygarnek.

W pojęciu tych pracowitych i dbałych o zdrowie ludzi, zmniejszając w ten sposób ilość wchłanianej z dymem tytoniowym nikotyny. Nie będziemy się o to spierać bo wobec istniejącej innej możliwości, której celowość nie ulega wątpliwości — ten spór byłby strata czasu. Możliwością jest poprostu palenie odnikotynowanych papierosów, z których nikotyna odciaga jest chemicznie w fabrykach monopoli tytoniowego. Wprawdzie papierosy odnikotynowane droższe są o grosz na sztuce, ale nie tracimy czasu ani pieniędzy na własne lub reklamowane przez różne firmy handlowe wynalazki, które ponadto nie dają żadnej gwarancji skuteczności. Natomiast papierosy poddane odnikotynowaniu w fabrykach państwowych dają tę gwarancję i zatrzymują tak minimalną ilość nikotyny, że już żadnego prawie wpływu na organizm ludzki mieć nie może. Te papierosy może palić każdy — niezależnie od stanu zdrowia.

Obniżenie cen mięsa wieprzowego i jego przetworów.

Wyniki posiedzenia komisji cennikowej.

a) W dniu wczorajszym w Magistracie m. Łodzi pod przewodnictwem kier. biurowego odbyło się posiedzenie komisji cennikowej. Obecni byli inspektor weter. dr. Nehrebecki, przedstawiciel stow. kier. Rajn oraz przedstawiciele cechu rzeźników i konsumentów.

Na wstępie kier. Rajn wskazał w długich wywodach na konieczność obniżenia cen na mięso wieprzowe i jego przetwory, albowiem od 17 maja r. b. stwierdzono spadek cen na mięso po uboju, które w okresie 17 maja r. b. przy regulowaniu

cen wynosiły przeciętnie 1.38 za kilo, obecnie zaś około 1.16 — 1.20.

Po dłuższych debatach wniosek kierownika Rajna uzyskał aprobatę komisji cennikowej, która postanowiła obniżyć ceny na mięso wieprzowe i jego przetwory o 14 proc., tak, że mięso wieprzowe kosztować będzie obecnie 95 groszy za kg. (poprzednio 1.10), słonina 1.90 (2.20), kiełbasa 1.90 (2.20) i td.

Ceny te obowiązują poczyną od daty ogłoszenia ich przez Magistrat m. Łodzi.

Na kanwie dnia.

Wypadki, zamachy samobójcze, krwawe porachunki, pożary.

— (a) Na ul. Pabjanickiej najechany został przez samochód 14-letni Stefan Izdorek, syn Musarza, zamieszkałego przy ul. Poprzecznej 21.

Chłopiec doznał okaleczenia głowy oraz złamania prawej ręki. Wezwany lekarz pogotowia opatrzył rannego i przewiózł do szpitala Okręgowego.

Siostra, Janna Maciejowska, z Wielunia, policja pociągła go do odpowiedzialności karnej.

— (a) We wsi Młynarzów, powiatu wielunińskiego, 13-letni syn gospodarza, Marjan Gawroński, wraz z innymi kolegami, bawiąc na wakacjach w domu swego ojca, wybrał się na połów raków, przyczem nachylając się nad brzegiem, by wydobyć szczytny raka, stracił równowagę i wpadł do stawu, przyczem głowę zawałił o wystającą korzenie utonął.

Po dłuższych poszukiwaniach wydobyto z wody zimne zwłoki.

— (a) W masłarni mechanicznej w dominium kaliszkiem, powiatu łęczyckiego, robotnik 28-letni Janusz Mróz, pochwycony został przez trybły maszyn i zw. rozbiarzik i doznał oberwania obu rąk powyżej łokcia.

Rannego w stanie beznadziejnym przewieziono niezwłocznie do szpitala powiatowego.

— (a) We wsi Wierzeje, powiatu piotrkowskiego, pojawiły się żmije, tak że zanotowano już kilka wypadków pokąsania.

Onegdaj dzieci bawiące się w lesie, zauważyły żmiję, która rzuciła się pod ramię i ukąsiła 6-letniego Stefana Janczyka, syna miejscowego kowala.

Chłopca przewieziono do szpitala, gdzie pozbawiony został na kuracji. W związku z tem wieściacy urządzili generalną wyprawę na niebezpiecznych żmij.

— (p) Eugenia Kosin (Przejazd 46) popelnila samobójczy, odskakując kurki gazowe. Lekarz pogotowia, po udzieleniu pomocy, pozostawił desperatkę na miejscu.

Marja Różańska (Piotrkowska 90) zażyła w ce-

luch samobójczych jedyń. Lekarz pogotowia przewiózł samobójczynię do szpitala na ul. Zagajnikowej.

— (a) W domu przy ul. Kochanowskiego 21 wybuchła bójka między lokatorami, w czasie której porażeni zostali tymem narzędniami: 34-letni kłacz Leon Szot i żona jego 32-letnia Stefania, którym zadano szereg ran tłuczonych.

Wezwany lekarz pogotowia udzielił rannym pierwszej pomocy. Policja sporządziła o zdarzeniu protokół i pociągła winnych do odpowiedzialności karnej za zakłócenie spokoju publicznego.

— (a) Na polu przy ul. Pabjanickiej 1,3 wyniła bójka między grającymi w karty: Stefanem Jezierskim, zamieszkałym przy ul. Nowo-Zarzewskiej 79 oraz Karolem Mrówczyńskim, zamieszkałym tamże.

W czasie bójki obaj awanturnicy odnieśli liczne rany kłute i tępe narzędniami. Zjadło zlikwidowała policja, pociągając winnych do odpowiedzialności karnej.

Obu rannym udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia.

— (a) We wsi Wojków, też gminy, powiatu kaliszkiego, wybuchł groźny pożar w ogrodzie Stefana Piotrowskiego. Ogień mimo ratunku przeniesił się na dalsze dwie zagrody sąsiednie, które uległy całkowitemu zniszczeniu. Spłonęły doszczętnie trzy domy, cztery stodoły, szopy, obory i narzędnia.

Straty obliczono na 40.000 zł. Przyczyną pożaru narazie nie ustalono.

W majątku Pruszków, powiatu łęskiego, w własności Józefa Jakubowskiego wybuchł pożar w obłajmiej stodole dworskiej. Mimo ratunku stodoła spłonęła doszczętnie wraz z maszynami i narzędziami, jakie w niej się znajdowały. Straty obliczono na 12.000 zł.

W toku dochodzenia ustalono, że pożar powstał z przyczyny zbrodnictwa podpalenia. Dochodzenie w tym kierunku prowadzi policja.

Zjazd działaczy gospodarczych i społecznych w Łodzi.

Budzenie aktywności i ducha inicjatywy.

Przemysł łódzki poszedł najdalej w potanianiu produkcji. Postulat zwyczajki cen dla włókiennictwa i rolnictwa.

WRAŻENIA.

Olbrymia sala Filharmonii wypełniona po brzegi. Panuje w tej masie spójność i skoncentrowana uwaga.

Jeden za drugim przesuwają się referaty, znacząc, jak słupy na rozstajach dróg, kierunki, po których winna iść Polska myśl gospodarcza i pobudzony przez nią wysiłek. Łódź, zabarwiona wojem, wódzki zjazd regionalny swoistymi barwami, wlała w jego formy własną treść. Z każdego referatu i przemówienia jaskrawo przebiegał cel zjazdu: działaczy gospodarczych i społecznych. Zwiększenie aktywności gospodarczej społeczeństwa i je mostek prywatnych, nie ulegać kryzysowi, a pracować, gospodarować, ponieważ w Polsce obecnie są może najdogodniejsze w porównaniu z innymi krajami warunki pracy gospodarczej.

Organizacja, ujęcie organizacyjne, obrona za pomocą organizacji, walka o hasła, które się ustawicznie rozlegają. Zjazd był odwołaniem się gremialnie do samopomocy, tak bardzo mało u nas wyzyskanej i stosowanej. Każdy zjazd ma za zadanie popularyzować idee, wytworzyć w ośrodkach wyidealizowanych.

Dowiedzieliśmy się, że ceny na produkcję włókienniczą spadły najbardziej z pośród cen wszystkich innych produktów i że właściwie niema rozwarciwych ceny pomiędzy ceną wytworów Łodzi a rolnictwa: kosztu handlowego, kosztu podrobnego i płacy zarobku są na najniższym poziomie w naszym przemyśle włókienniczym. W tej dziedzinie już nie potanieć może. Produkt łódzki czeka tylko na wyższe ceny, co jest zwiastunem poprawy. Z miarodajnych referatów na kmi przemysłowej wynikało, że cały przemysł: wielki średni i drobny widzi groźbę wroga w przemysle anonimowym.

Napiętnowano ten przemysł, nie placący podatków, świadczeń i ustalonej zbiorowej umowy płac, psujący skutkiem tego ceny — miłanem pasażerem. Zjazd osiągnął cel: pobudził myśl i wysiłek gospodarczy, wzmacnił zaufanie do własnych sił, a głównie podniecił pragnienie sprośtania trudnościom i gospodarzom zadaniom drogą organizacji i samopomocy.

W poniedziałek o godzinie 10 rano w sali Filharmonii rozpoczął swe obrady zjazd działaczy gospodarczych i społecznych województwa łódzkiego, zwołany przez radę województwa BBWR. Zjazd zgromadził blisko 100 uczestników z teren całego województwa. Na zjazd przybyli posłowie grupy regionalnej BBWR: Stępiński, Szaniawski, Wolczyński, Płocki, Świątkowski, Siemiński, Panaszek, Rakowski, Ulych, Straszynski, Marczyńska, Minberg, poseł Dratwa i senator Iwanowski. Przybył również zastępca sekretarza generalnego BBWR poseł Czernichowski, poseł Sowiński z Warszawy, poseł Idzikowski z Warszawy, p. Eyle sekretarjat generalnego BBWR i in. Na zjazd przybyli przedstawiciele władz państwowych, cywilnych i wojskowych z p. wojewodą Hauke. Nowakiem, wicewojewodą Potockim, p. Cieślakiem i kpt. Budzyńskim na czele W zjeździe wzięli udział, z samej Łodzi, przedstawiciele życia gospodarczego i świata kulturalnego.

POWITANIE ZJAZDU.

Zjazd zagał poseł dr. Bolesław Fichna, jako przewodniczący zjazdu powołując do przydziału zjazdu pp. posła Ulricha, jako swego zastępcę i pp. posła Czernichowskiego, senatora Iwanowskiego, prezydenta Szarasa, posła Plocka, p. Jasińskiego, prezesa Fiedlera, p. Scheiblera, p. Rachlewskiego, p. Marczyńską i p. Zarzyckiego.

Następnie p. poseł Fichna wygłosił przemówienie powitalne, mówiąc m. in.: „Witam obecnych, wśród których widzę przedstawicieli władz państwowych. Przez swoje do nas przybycie stwierdził pan wojewoda, że chce kontynuować tę samą politykę, jaką zawsze rząd się w stosunku do społeczeństwa kontynuował i nawiązywał bezpośredni kontakt ze społeczeństwem. Nasze bolączki i nasze troski są troskami i bolączkami państwa. W dziedzinie gospodarczej i w dziedzinie społecznej dokonaliśmy wszystkie o tego, czego trzeba było dokonać. Dziś łódzka rola pada na nas, na społeczeństwo. My musimy brać w ręce swoje inicjatywę. Każda jednostka, każdy obywatel, jednostka tego społeczeństwa czy ko mórka gospodarcza wyjść musi z impasu psychicznego, skończyć z niewczesnymi żałami. Rozpalmy wiarę w swoje siły na terenie całego społeczeństwa województwa łódzkiego, zahartujmy wszystkich do walki i na odcinku pracy społecznej i go-

spodarczej przystąpmy do realnej pracy. Dziś powołujemy do tej walki wielką armię gospodarzy. To jest najważniejszy odcinek pracy. Ten odcinek uzdrowić, przebudować, rozbudować, oto najbardziej istotne zadanie. Z wiarą w słuszność tych idei i twierdzeń otwieram zjazd gospodarzy”.

PRZEMÓWIENIE P. WOJEWODY.

Zkolei zabrał głos pan wojewoda łódzki Aleksander Hauke - Nowak: „Witając zjazd działaczy gospodarczych i społecznych województwa chciałbym podkreślić wagę i doniosłość tego wydarzenia dla łódzkiego okręgu przemysłowego. Nigdzie tak jak tu właśnie nie uwidacznia się skutki szalejącego nad światem kryzysu. Nigdzie jak tu ta najdotkliwsza z klęsk tego kryzysu — bezrobocie nie jest tak palącym zagadnieniem każdego naszego dnia. Dlatego uważam obrady tego zjazdu za wydarzenie bardzo ważne w życiu społeczno - gospodarczym kraju. Wierzę, że zjazd ten, który zgromadził elitę przedstawicieli wszystkich dziedzin życia gospodarczego, wyniesie wiele cennych wskazań dla jego uczestników. Należy przypuszczać, że wyniki obrad zjazdowych będą nowym pomyslnym etapem akcji zainicjowanej w myśl wskazań rządu przez czynniki społeczne, a zmierzającej do odbudowy równowagi gospodarczej kraju, wierzę bowiem w wartość sił pozytywnych, śpiących w społeczeństwie. Naszym więc obowiązkiem jest siły te wyzwolić, przełamać w sobie nastroje apatii i zwątpienia, pobudzić do działania energię całego społeczeństwa i wskrzesić w nim ducha inicjatywy. Życzę zjazdu, aby obrady dzisiejsze wydały trwałe owoce, życzę aby w imię lepszej przyszłości uczestnicy tego zjazdu mogli wydobyc z siebie i z innych maksimum wysiłku, przedsiębiorczości i woli zwycięstwa, ku chwale i pomyślności Najjaśniejszej Rzeczypospolitej”.

DEPESZE.

Następnie na wniosek przewodniczącego posła dr. Fichny zjazd uchwalił wysłać następujące depesze:

Do Pana Prezydenta Rzplitej Mościćkiego: „Zjazd działaczy gospodarczych i społecznych z terenu województwa łódzkiego przesyła Ci, Dostojny Panie Prezydencie wyrazy powinnego hołdu i oddania”.

Do Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego: „Zebrani na zjeździe gospodarczym obywatele województwa łódzkiego zapewniamy Ci, Panie Marszałku, że zgodnie z Twoją wolą, cały wysiłek poświęcimy rozbudowie wielkomocarstwowej potęgi państwa”.

Uchwalono również wysłać depesze do pana prezesa Rady Ministrów Jędrzejewicza i prezesa p. Sławka.

Zkolei przystąpiono do obrad. Pierwszy zabrał głos dyrektor Izby Przemysłowo - Handlowej w Łodzi inż. Karol Bajer.

ZNACZENIE GOSPODARSTWA WOJEW. ŁÓDZKIEGO.

Mówca na wstępie omówił charakter i zaludnienie woj. łódzkiego, które liczy 2.635.000 mieszkańców i zaznaczył, że na podkreślenie zasługuje rola rolnictwa na tym terenie i to zarówno ze względu na jego znaczenie dla potrzeb konsumpcyjnych całego okręgu, jak i jego struktury. Mówca wskazuje, że na 337.593 robotników zatrudnionych w Polsce w przemyśle przetwórczym, na okręg łódzki przypada 91.542, zaś na 91.383 robotników zatrudnionych w krajowym przemyśle włókienniczym na okręg łódzki przypada nie licząc kilkunastu tysięcy chałupników — włókienników, 67.395 robotników, t. j. około 74 procent. O przemysłowym charakterze okręgu świadczy wartość produkcji przedży bawelnianej, która w roku 1932 wyniosła 159 milionów zł. zaś przedży wełnianej 83,3 miliony zł. Wartość produkcji tkanin 362 miliony zł. Dalej mówca obszernie omawia zagadnienia na szcze eksporu, wskazując, iż punkt ciężkości łódzkiego eksportu włókienniczego przesunął się od produktów mało zaawansowanych w procesie wykończenia, do bardziej uszlachetnionych, posiadających w sobie jak największą zawartość robocizny, aż do formy gotowej odzieży. — W stosunku do całego eksportu polskiego udział łódzkiego włókiennictwa pozostaje od kilku lat niemal na niezmienionym poziomie, co jest dowodem jego dużej żywotności. Wreszcie mówca zwraca uwagę na coraz bardziej wzrastające postępowanie się w handlu zagranicznym polskie mi portami morskimi, a zwłaszcza Gdynią. Przemysł włókienniczy w daleko większym stopniu od innych gałęzi produkcji potrafił uzgodnić wymagania importowe

ze wskazaniami polskiej polityki morskiej Dyr. Bajer omawia poszczególne działy przemysłu łódzkiego i daje wyraz przekonaniu, że łódzki okręg gospodarczy zdoła przełamać trudności, które spietrzyły się wokół nas w związku ze światowym kryzysem.

ZAGADNIENIE PRODUKCJI.

Jako drugi mówca zabrał głos poseł Zygmunt Sowiński, wygłaszając referat na temat „Polityka przemysłowa i aktualne zagadnienia przemysłowe”.

Pos. Sowiński obrazuje jak w cyfrach wygląda światowy obrót handlowy w czasie kryzysu. I tak w r. 1928 obrót ten wyniósł 67 miliardów dolarów, a w roku 1932 — dwadzieścikilka miliardów. Jest to blisko trzykrotny spadek. W Europie wskaźnik produkcji w r. 1932 w stosunku do 1928 r. wynosi 50 proc., a w Polsce 53,7 proc. Referent, wskazując na odbywające się w Londynie obrady konferencji gospodarczej, nie wierzy by dała ona zadowalające rozwiązanie, stąd walce z kryzysem musimy oprzeć na naszych własnych możliwościach. Ze względu na szczupłość naszych środków, musimy przegrupować się i dostosować do nowych warunków wytworzonych kryzysem światowym w taki sposób, by najoszczędniej rozgospodarować będące w naszej dyspozycji środki. Ze względu na to, że jesteśmy skazani na prowadzenie przez szereg lat polityki niskich cen, musimy dążyć do obniżenia elementów kosztów produkcji. W tym kierunku już dużo zrobiono, ale dużo jeszcze pozostało. Rząd przeprowadził obniżenie oprocentowania i kosztów dyskonta, przemysł obniżył pozycję kosztów ogólnych i administracyjnych i pozycję kosztów robocizny. Dalsze obniżanie kosztów robocizny jest niewskazane z uwagi na związek ze zdolnością konsumpcyjną szerokiej rzeszy pracujących. Możliwość uaktywnienia życia gospodarczego winna pójść w trzech kierunkach: a) w kierunku inwestycji rzeczowych (obróć ziemią, ruch budowlany i t. d.), b) w kierunku rozszerzenia konsumpcji na rynku wewnętrznym, c) przez wypieranie towarów obcych, które u nas przy małych kosztach przedstawia produkcja mogłaby być produkowana i rozszerzenie możliwości zbytu na produkowane już towary przez silniejszą akcję reklamową i przez odpowiednie wzmocnienie aktywności handlowej. Wreszcie przez wzmocnienie eksportu przy wykorzystaniu możliwości kompensacyjnych obrotu towarowego.

Należy również wszystkimi możliwymi środkami popierać tworzenie się elementów naszego kupca zagranicznego, opartego o polski port, polski aparat spedycyjny i transportowy.

INTERWENCJONIZM A PRACA.

Zkolei dyr. Eugeniusz Krasuski wygłosił referat na temat „Interwencjonizm w społecznym systemie pracy”.

Referent wskazuje następujące tezy: 1) Żaden system gospodarczy nie posiada wartości obiektywnej a jest jedynie próbą teoretycznego ujęcia skomplikowanych procesów życiowych. 2) Procesy gospodarcze nie mogą być rozpatrywane wyłącznie pod kątem widzenia nauki ekonomicznej. Są one zawsze wyrazem tendencji życiowych a przebieg ich odbywa się w środowisku społecznym, jako rezultat współdziałania w obrębie zorganizowanych stosunków ludzkich. 3) Normy społeczne określają kierunek społecznego współdziałania niezależnie od osobistych skłonności jednostki lub poszczególnych grup społecznych. 4) Normalna postawa jednostek i grup społecznych jest decydująca dla pomyślnego przebiegu procesów gospodarczych. 5) Ustrój liberalno-kapitalistyczny nie może być uznany jako wyraz współczesnych tendencji i potrzeb życiowych, bowiem zasada bezwzględnej indywidualizmu gospodarczego ulega zmianie na korzyść interesu ogólnego. 6) Idea pracy jest podstawą i istotnym wyrazem tendencji skierowanych ku nowym torom życia gospodarczego oraz jego organizowaniu w zakresie wytwórczości i zbytu. 7) Interwencjonizm państwa społeczne jest procesem, polegającym na organizowaniu zespołów konkretnej pracy w dążeniu do osiągnięcia celów społecznych i kulturalnych. 8) Interwencjonizm polskiej polityki gospodarczej po r. 1926 jest stopniowo realizowaniem nowego społecznego systemu pracy. — Mówca kończy stwierdzeniem, że rządy pomimo były zawsze tylko emanacją uskutecznianych elementów polskiej rzeczywistości i ich interwencjonizm był i jest w dalszym ciągu tylko wcieleniem w życie wspólnie przeprowadzonych myśli orga-

nizowania konkretnej pracy na rozległym terenie państwowego życia.

POLITYKA GOSPODARCZA POLSKI.

Jako ostatni mówca na plenum zabrał głos sen. Iwanowski. Referent z obrazował politykę gospodarczą Polski na tle gospodarczej sytuacji świata. Przedstawiając sytuację gospodarczą świata w dobie obecnej, mówca podkreślił specjalnie przejście od zasad wolno-konkurencyjnych do autarchii ze wszystkimi jej znamionami cechami. Wskazując na specyficzne właściwości Polski, jako ustroju gospodarczego (ustroj rolno-przemysłowy, duży przyrost naturalny, niski dochód społeczny itd.) mówca dowodzi, iż Polska nie ma podstaw surowcowych dla samowystarczalności gospodarczej, w potencjalnym słowa tego znaczeniu. Samo wystarczalnością biologiczną można wyżywić ludność w czasie wojny, nie odpowiadając ona jednak naszym ambicjom zaspokajania potrzeb miejsc pośród rodzi-ny ludów cywilizowanych. Musimy przysłać udział w wymianie światowej, dając to przede wszystkim co posiadamy w zbytku, a więc produkty rolne. Ceny na szcze eksportu rolnego winny być konkurencyjne. Wskutek tego poziom cen wewnątrz kraju utrzymywać się będzie na poziomie cen światowych. Wysokie ceny uzależnione są od składu elementów kalkulacyjnych surowca, pracy i kosztów ogólnych. Mówca wypowiada się przeciwko mechanicznemu obniżaniu zarobków robotniczych. Oszczędność w dziedzinie pracy widzi w lepszej jego organizacji. Surowce zagraniczne winny być w miarę możliwości zastępowane przez surowce krajowe. Jako ogólne postulaty referent wymienia podwyższenie dochodu społecznego przez podniesienie wydajności pracy a więc uprzemysłowienie kraju. W wypadku dalszych ograniczeń autarchicznej polityki międzynarodowej, postulat uprzemysłowienia kraju i zatrudnienia w ten sposób jak największej ilości rąk roboczych, na długi czas pozostanie wytyczną naszego programu gospodarczego, dla którego kwestia bezrobocia zawsze stanowić będzie jeden z najważniejszych punktów.

KOMISJE.

Po przedpołudniowym posiedzeniu plenarnym rozpoczęły się obrady w 8 komisjach zjazdu, a mianowicie w komisjach: rolna, samorządowa, przemysłowa, handlowa, finansowo-skarbowa, pracy, rzemieślnicza i spółdzielcza. Na komisjach wygłoszono szereg referatów i przeprowadzono dyskusję nad nimi oraz nad referatami wygłoszonymi na plenum.

O godz. 18-ej obrady plenum wznowiono.

WNIOSKI I TEZY KOMISYJ.

Na popołudniowym plenarnym posiedzeniu zjazdu działaczy społecznych i gospodarczych BBWR województwa łódzkiego, przewodniczący komisji złożyli sprawozdania z obrad komisyjnych, składając przyjęte wnioski i tezy.

Pierwszy złożył sprawozdanie przewodniczący komisji rolniej p. Zbigniew Wilski, podkreślając, że produkcja rolna woj. łódzkiego stoi na drugim miejscu w państwie, po woj. poznańskim. Komisja uważa za słusne, by charakter województwa był przemysłowo-rolny. Komisja wysunęła szereg wniosków, dotyczących polepszenia sytuacji rolnictwa.

ZADANIA SAMORZĄDU.

Następnie poseł Szaniawski przedstawił tezy komisji samorządowej. Tezy te przewidywają m. innymi: gospodarka samorządu terytorialnego, winna się najściślej stosować do sytuacji gospodarczej w państwie i prowadzona być winna odpowiednio do zmienionej koniunktury i zmian stopy życiowej. Równowaga w gospodarce finansowej będąca wymogiem prawnym nie może odbywać się kosztem zadłużania samorządu lub też zbyt daleko idącego odraczania już płatnych rat długów. Związki komunalne powinny opracować racjonalny plan spłaty długów i ściśle go wykonywać. Z uwagi na trwającą jeszcze spadek dochodów zwyczajnych prelimitarne wydatków powinny by każdorazowo o 10 proc. niższe od otrzymanych efektywnych dochodów. Równowagę powinno następować drogą ograniczenia wydatków. Zmniejszenie wydatków związków komunalnych nie może powodować skurczenia działalności i świadczeń samorządu na rzecz obywateli, których zubożenie wywołuje wzrastające potrzeby. O losie rozpoczętych w dobie wysokiej koniunktury inwestycji należy zdecydować zasadniczo: albo je zakończyć, o ile za tem przemawia wysoki interes publiczny pomimo nierentowności, albo zlikwidować. Obecny okres nis-

kiej koniunktury należy wykorzystać do tanich inwestycji, których prowadzenie ożywi ruch gospodarczy. Związki komunalne winny szarmonizować pracę samorządu terytorialnego z planem prac państwa i rzeczywistymi warunkami gospodarczymi. Finanse miast woj. łódzkiego jako okręgu przemysłowego, wymagają specjalnego uregulowania, ponieważ obecna ich struktura, uwzględniająca sytuację miast konsumpcyjnych, sprowadza w miastach produkcyjnych niesłychanie ciężką sytuację.

Zkolei imieniem komisji przemysłowej przedłożył wnioski p. Robert Geyer składając m. in. następujące tezy.

Uzgodnionym postulatem sier przemysłu łódzkiego jest głębokie przekonanie o konieczności zbiorowego przeciwdziałania się takim objawom kryzysu, jak dysproporcja między podażą i popytem na rynku włókienniczym. To przekonanie komisji jest równoznaczne z tezą o konieczności umocnienia i silniejszego zcementowania już istniejących we włókiennictwie porozumień oraz powołanie do życia nowych, któreby także regulowały podział pracy pomiędzy wszystkie warsztaty, skoro siła produkcyjna warsztatów tych, wyzyskana w pełni i nieuregulowana konwencyjnie, przekracza chłonność rynku, skurczonego przejściowo przez kryzys. Drugą przesłanką wywołaną w toku obrad jest teza o konieczności likwidacji także w drodze wewnętrzno-organizacyjnej nadmiernej różnicy w poziomie płac robotniczych przemysłu zorganizowanego a niezrzeszonego. Zagadnienie różnych warunków konkurencji było dalszym problemem, do którego toczyły się obrady komisji przemysłowej. Obrady komisji na tym odcinku były bardzo owocne i doprowadziły nie tylko do stwierdzenia potrzeby walki z prymitywnymi formami produkcji, ale w jednej z tez sprzecywały bliżej, w jakim kierunku odpowiednia akcja sanacyjna może i musi być prowadzona przy udziale własnych sił i własnej organizacji. Odnosno problemu rozbudowy rynku wewnętrznego w drodze właściwej polityki kosztów i cen, a zwłaszcza w drodze kompresji kosztów administracyjnych i handlowych, komisja doszła do wniosków: a) kompresja kosztów generalnych we włókiennictwie jest bardzo daleko posunięta i traktowana być może, jako proces już zakończony; b) że akcja zwarcia nożyc nie odnosiła się do odcinka włókienniczego, gdzie od kilku lat trwa nieprzerwana zniżka cen; c) że poprawa koniunkturalna na rynku tekstylnym rozpocząć się musi raczej od zwyczajki cen a przynajmniej od ich podniesienia do poziomu, pokrywającego koszty własne. Istnieją duże możliwości prac we wewnętrznym przemyśle nad rozwojem eksportu w ramach, jakie dla wywozu włókienniczego stworzyła polityka rządowa. Trudno jest mówić o sytuacji przemysłu włókienniczego oraz jego potrzebach bez formułowania postulatów pod adresem rządu, skoro nie zostały narazie zakończone prace nad palącymi dla przemysłu kwestiami, jak sprawa odszkodowań za straty wojenne, albo kwestia scalenia podatku obrotowego. Komisja wierzy głęboko, że rząd doceniając w pełni ogrom prac wewnętrzno-organizacyjnych jakie podjęliśmy w trosce o wspólne dobro, jakim jest utrzymanie w ruchu warsztaty, także ze swej strony uczyni wszystko, co w jego mocy, aby i tym dezyderatowi jakie samorząd gospodarczy oraz organizacje przemysłu pod jego adresem kierują — zadośćuczynić.

Kończąc swe sprawozdanie prezes Geyer dał wyraz życzeniu, aby zawiązano kontakt z grupą regionalną BBWR, stał się punktem wyjścia dla stałego kontaktu, który umożliwi przystępowanie do ewentualnych przyszłych obrad nad sprawami gospodarczymi z materiałem jeszcze gruntownie przygotowanym dzięki stałej współpracy.

POSTULATY HANDLU.

Referat przew. komisji handlowej p. Kazimierza Roszaka zakończony został szeregiem tez m. innymi komisja przyjęła tezy za utrzymaniem nadal zdecydowanej dbałości o stabilizację stosunków i naszej waluty, wytworzenia i przywrócenia warunków, umożliwiających regenerację zdrowego hurtowni, handlu szczególnie włókienniczego. Komisja wypowiadała się za rozbudową szkolnictwa zawodowego, specjalnie handlowego, wyzyskaniem samorządów gospodarczych w celu odciążenia administracji państwowej (rejestr handlowy i poświadczenia ksiąg handlowych, propagować hasło przywozu i wywozu przez polski port w Gdyni, dążyć do rozszerzenia składów konsygnacyjnych wolnocłowych w Gdyni i t. d.).

Następnie tezy złożyli przewodniczący innych komisji.

Posiedzenie plenarne zakończył przemówieniem poseł Fichna, charakteryzując poszczególne sprawozdania i kończąc przemówienie wezwaniem, aby obecni na zjeździe działacze rozprzestrzenili wywołone hasła po całym terenie województwa i traktowali zjazd jako rozpoczęcie pracy na froncie gospodarczym. Na tem zjazd zakończono.

Dolar w Łodzi nadal słaby.

(ex) W dniu wczorajszym Bank Polski płacił za dolary zł. 7.10, za czeki 7.12. Dławy prywatnie kształtowały się w grach od zł. 7.12 w żądaniu do zł. 7.10 płaconiu. (ag)

GIEŁDA WARSZAWSKA z dnia 26-go czerwca.

Czeki:

Gdańsk 173.38
Hollandia 357.75
Londyn 30.29 — 30.27
Nowy Jork — czeki 7.14—7.12
Nowy Jork — kabel 7.14
Paryż 35.09
Praga 26.55
Szwajcaria 172.16
Włochy 46.90
Berlin 211.75

Akcje:

Bank Polski 75.00
Starachowice 9.60

Papiery państwowe i listy zastawne:

3% Budowlana 38.00
4% Inwestycyjna 101.25 — 101.50
5% Konwersyjna 43.50
6% Dolarowa 46.00
4% Dolarowa 49.25 — 49.00
7% Stabilizacyjna 49.75 — 49.50
4 1/2% Ziemskie 38.50 — 38.25
4 1/2% m. Warszawy 46.75
8% m. Warszawy 40.63
8% m. Częstochowy 36.00
10% m. Radomia 33.00
10% m. Siedlec 32.75

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Dolary 7.12 — 7.10
Bank Polski 75.50 — 75.00
Stabilizacyjna 49.75 — 49.50
Dolarówka 49.25 — 49.00
Inwestycyjna 101.50 — 101.00
Kursyja wycieczkująca. (ah)

GIEŁDA BAWELNIANA.

Liverpool: lipiec — 6.06, październik — 6.05, czerwiec — 6.09, marzec — 6.12, maj — 6.15.
Bremen: lipiec — 10.15, październik — 10.63, marzec — 10.73, styczeń — 10.88, marzec 10.92, maj — 11.03.
W Liverpoolu silna zwykła bawelna, z powodu dużego zapotrzebowania przez Indie i malej polski. (ah)

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA ŁÓDZKA.

Zyto 20.50 — 21.00, pszenica 39.00 — 40.00, pszenica przemysłowa 18.00 — 19.00, owsie 16.50 — 17.00, mąka żytnia 60% 31.50 — 32.50, mąka żytnia 31.00 — 32.00, mąka pszenna 65% 59.00 — 61.00, mąka żytnia 12.50 — 13.00, otręby pszenne 11.00 — 11.50, otręby pszenne 11.50 — 12.50.
Uspokojenie ogólne spokojne. (ag)

GIEŁDA BAWELNIANA.

Pszenica 36.50 — 37.50, jęczmień 64 kg 15.25 — 15.75, jęczmień 68 kg 15.75 — 16.50, owsie 13.75 — 14.25, mąka pszenna 55.00 — 57.00.
Uspokojenie ogólne. (ag)

Spis kupców przybyłych do Łodzi w dniu wczorajszym.

(ex) W ciągu dnia wczorajszego przybyli do Łodzi w celach handlowych następujący kupcy:

Grand Hotel: Mojżesz Walman — Wiedeń.
Gustaw Helman — Sosnowiec, Mieczysław Śliwowski — Warszawa, Izidor Lewiński — Katowice.
Arnold Feuerman — Wiedeń, Bronisław Zakrzewski — Kraków.

Hotel Polonia: Abram Lipszyc — Suwałki, Adam Neuman — Drezno, Marjan Bielecki — Poznań, Ludwik Zajfert — Wilno.

Odroczenie rozprawy przeciwko niesumiennej sekretarce adwokata.

a) W dniu wczorajszym wydział karno - odwoławczy Sądu Okręgowego w Łodzi rozpoznawał sprawę Zygmunta Hankego, b. sekretarza adwokata Łukasiewicza, który osadzony za nadużycia w więzieniu usiłował w sposób oszukawczy podjąć w kancelarii więziennej przy ul. Kopernika 29 depozyty 2 więźniów. Sąd Grodzki za przestępstwo to skazał Hankego na 4 miesiące więzienia.

Na rozprawie w Sądzie Okręgowym w Łodzi Hankę powołał się na różne okoliczności i postawił wniosek o powołanie adw. Łukasiewicza na świadka.

Sąd rozprawę odroczył do czasu powołania adw. Łukasiewicza w charakterze świadka.

Pobór rocznika 1912.

(a) Dziś, we wtorek, dnia 27 oraz jutro, w środę, dnia 28 b. m. do przeglądu wojskowego winni się stawić ochotnicy roczników 1913, 1914 i 1915, a mianowicie przed komisją poborową nr. 1 (Aleje Kościuski 21) ochotnicy, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów P. P., zaś przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa 34) ochotnicy zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów P. P.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać: 1) dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości osoby z fotografią, 2) świadectwo szkolne i 3) świadectwo zawodowe.

I tacy bywają przyjaciele.

Najpierw uśpiła potem okradła.

a) Kazimierz Grodzkiński, zamieszkały przy ul. Mazurskiej 3, przyjaźnił się z Ferdynandem Michalskim, który dość często odwiedzał go. Dnia 30 maja r. b. Michalski przybył w odwiedziny do Grodzkiego i zastał go w łóżku. Przyczem ten prosił, by Michalski przyniósł mu proszek od bólu głowy.

Michalski, który wiedział, że Grodzkiński posiada znaczne oszczędności w gotówce, postanowił skorzystać z okazji. Do zwykłego proszku dosypał środków nasennych i dał do zażycia Grodzkiemu. Gdy ten usnął Michalski wyłamał szufladę i skradł ponad 100 złotych w gotówce, poczem zbiegł. Po ujawnieniu kradzieży wszczęto poszukiwania, złodzieja ujęto i osadzono w więzieniu. W dniu wczorajszym Sąd Grodzki w Łodzi skazał Ferdynanda Michalskiego na 3 lata więzienia.

ARJE I PIEŚNI W KONCERCIE SOLISTÓW.

Dnia 27 czerwca o godz. 16.00 radiofonowy koncert przyniesie radioluchaczom szereg utworów na altówkę z towarzyszeniem fortepianu w wykonaniu Mieczysława Szaleckiego i Janiny Konopasek-Szaleckiej. Poza tem arje i pieśni odśpiewa znana śpiewaczka — Zofia Pińska.

OFIARY:

Na dożywianie najbiedniejszych dzieci szkół powsz.

kw. 2143 p. Teodor Sztikker — Atletka, Zł. 20.—
Na Djecejalny komitet dla najbiedn.

"CARITAS"

kw. 2144. Zamiast kwiatów na grób w dniu Imienin s. p. Rejenta Władysława Jeżewskiego — M. Pańczykówna Zł. 5.—

Kurjer sportowy.

EINBRODT WSTĄPIŁ DO LKS-u

Jeden z najlepszych polskich kolarzy torowych Kurt Einbrodt otrzymał zwolnienie z S. S. „Rapid” i przeszedł do sekcji kolarskiej LKS-u. Einbrodt, który w roku ubiegłym był zmuszony poddać się poważnej operacji nogi, w obecnym sezonie powrócił do należytej formy i trenuje już od dłuższego czasu.

ŁÓDZCY TENNISISTY — WALCZA NA WSZYSTKICH FRONTACH.

W bieżącym tygodniu łódzcy tenisistów rozegrają cały szereg spotkań. W czwartek dnia 29 b. m. od godz. 9 zostanie rozegrany na kortach Union-Touringu przy ul. Wodnej ciekawy mecz towarzyski między Union - Touringiem a Łódzkim Lawn Tennis Klubem. W niedzielę na kortach przy ul. Wodnej tenisistów Union-Touringu rozegrają spotkanie z sekcją tenisową warszawskiej Legii z serji walk o mistrzostwo drużynowe Polski. W zespole Legii wystąpi m. in. czołowy tenisista polski Wittman. Wreszcie LKS. rozegra w Warszawie mecz z tamtejszym Lawn Tennis Klubem, również z serji walk o tytuł mistrza drużynowego Polski.

NIE SZMIDT A RUDZICKI MISTRZEM KLUBOWYM KP. „ZJEDNOCZONE”.

Zarząd ŁÓZK postanowił na swem ostatecznym posiedzeniu ukarać grzywną pięćdziesiąt złotych KP „Zjednoczone” za dopuszczenie zawodników Artura Szmidta i Pawła Stefańskiego do mistrzostwa klubowego w dniu 18 b. m. za wyczynach komunikatem PZTK z dn. 10 b. m. nr. 8 116 pkt. 6. Jednocześnie po stanowiono przyznać tytuły mistrza i wicemistrza KP „Zjednoczone” następnym z kolejności zawodnikom Rudzickiemu i Majewskiemu.

KRÓL ZAMIAST WELNICA.

Na mecz ligi wschód — liga zachód, który odbędzie się w najbliższym czwartku w Warszawie z okazji dnia Ligi, z udziałem w zespole ligi wschodniej wzmiankowanego Janiczka, Karaś oraz Król. Ten ostatni został wyznaczony zamiast Welnicy.

MIEDZYKLUBOWE ZAWODY KOLARSKIE „RAPID”.

W czwartek dn. 29 b. m. organizuje S.S. „Rapid” na szosie Krzywie — Stryków — Brzeziny, międzyklubowe zawody szosowe. Program przewiduje następujące cztery biegi: 1) bieg główny na 50 km. dla zawodników licencjonowanych 2) bieg propagandowy na 20 km. dla wszystkich kolarzy, którzy nie posiadają nagród, 3) bieg turystyczny na 15 km. dla turystów powyżej lat 30 i 4) bieg dla pań na 6 km. Start nastąpi w Krzywiu od godz. 8 rano. Zapisy przyjmują do środka do godz. 16 włącznie, se kretarz klubu p. O. Heller, Miedziana 6-8 lub w dniu zawodów można się zgłaszać bezpośrednio na starcie.

NAJBLIŻSZE MECZE LIGOWE I O MISTRZOSTWO KL. A.

Najbliższe mecze ligowe odbędą się w nadchodzącą sobotę i niedzielę, a mia nowicie: w sobotę we Lwowie Czarni — ŁKS, i w niedzielę w Siedlcach: 22 p. p. — Legia, w Krakowie: Cracovia — Garmarnia i w Wielkich Hajdukach: Ruch — Warta.

Najbliższe mecze o mistrzostwo łódzkiej kl. A zostaną rozegrane z okazji święta w czwartek 29 b. m. a mianowicie: o godz. 10.30 na boisku DOK: WKS

— Union Touring, na boisku LKS przy Al. Unii: LKS lb — Hakoah, na boisku Union Touringu przy ul. Wodnej: Makabi — Wima i na boisku Widzewa: SKS — ŁTSG. W sobotę dn. 1 lipca: odbędzie się „derby” klubów żydowskich, o godz. 18 na boisku DOK: Hakoah — Makabi. W niedzielę grają: na boisku DOK, o godz. 10.30 ŁTSG — Widzew, na boisku LKS, o godz. 10.30: LKS lb — SKS na boisku DOK, o godz. 18: WKS — Wima

Wycieczka lekarzy zagranicznych w dalszym ciągu zwiedza Polskę.

W dniu 28 b. m. wraca do Warszawy wycieczka lekarzy zagranicznych, którzy przybyli do Polski z ramienia sekcji higieny Ligi Narodów.

Po dwutygodniowym objeździe szeregu miast prowincjonalnych, wycieczka zwiedzi ośrodki zdrowia na terenie powiatu warszawskiego, następnie zaś w Państwowej Szkole Higieny odbędzie się zebranie dyskusyjne, na którym omówiony zostanie całokształt zagadnień, dotyczących służby zdrowia w Polsce.

W dniu 29 b. m. wieczorem goście zagraniczni opuszczą Warszawę, udając się do swych rodzinnych krajów.

Komunikat.

W związku z ogłoszeniem w piśmie naszym z dnia 25. VI. Dyrekcji Gimnazjum Męskiego im. ks. Ign. Skorupki, komunikujemy, iż dyrektorem tegoż gimnazjum jest p. Wacław Davison, a nie jak mylnie wydrukowano Dawidson, co niniejszem prostujemy.

ZABAWA SPORTOWA W SIKAWIE.

1) W nadchodzący czwartek, dnia 29 b. m. w parku Zw. Tramwajarzy Łódzkich w Sikawie przy szosie Brzezinskiej odbędzie się wielka zabawa o grodowa, z której całkowity dochód przeznaczony zostanie na cele budowy kościoła w Sikawie.

Gospodarze tej imprezy przygotowali dla licznych gości noc niespodzianek. W czasie zabawy przegrwać będzie orkiestra. Dojazd do parku tramwajem linii Nr. 1, skąd co pół godziny do samego ogrodu kursować będą omnibusy konne, pobierające za przejazd 20 groszy od osoby.

Z AKADEMICKIEGO ODDZIAŁU ZW. STRZ.

Dnia 27 b. m. o godz. 20 w lokalu S. K. S. (Skwerowa 1) odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie A.O.Z.S. Łódź. Obecność członków konieczna.

Wycieczki.

Powodzenie dotychczasowych ulgowych przejazdów i wycieczek skłoniło tutejszy oddział Wagons - Lits Cook do zorganizowania dalszych przejazdów. Program tychże na bieżący tydzień przedstawia się następująco:

DO WARSZAWY odjazd z dworca Kaliskiego w czwartek o godz. 7.28, wyjazd z Warszawy tego samego dnia o godz. 23. Przejazd w obie strony wynosi zł. 9.60.

DO TRUSKAWCA odjazd z dworca Kaliskiego w czwartek o godz. 20.08 bezpośredni wagon (po spieszny do Przemyśla). Przejazd wynosi kl. III zł. 24.90 kl. II zł. 37.10 Miejsca rezerwowane.

DO KRYNICY odjazd w czwartek o godz. 21.40 z dworca fabrycznego bezpośredni do Krynicy (po spieszny do Krakowa). Przejazd wynosi kl. III zł. 22.80, kl. II 33.50. Miejsca rezerwowane.

Bilety nabyć można w światowym biurze podróży Wagons - Lits Cook (Piotrkowska 64) od godz. 9 rano do 9 wiecz. bez przerwy.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc należy bilety nabywać jak najwcześniej.

Z POLSKIEGO TOW. KRAJOZNAWCTWA.

W środę o godz. 16 wyjeżdża do Kalisza wycieczka P. T. K. Wycieczka będzie obecna w „Świątce morza”, połączona z obchodem wianów, zapozna się z zabytkami Kalisza i odwiedzi wspaniałe zbiory sztuki oraz piękną rezydencję książąt Czartoryskich w Gólcach. — Całkowity koszt wycieczki z noclegami w hotelu i życiem dla członków zł. 16.50. dla gości 18 zł.

Audycje radjofoniczne

Wtorek, dnia 27 czerwca.

11.57—12.05 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa
12.05—12.25 Muzyka z płyt gramofonowych
12.25—12.35 Codzienny przegląd prasy polskiej
12.35—12.55 Komunikat meteorologiczny
12.55—13.00 Muzyka z płyt gramofonowych
13.00—13.05 Dziennik Poludniowy
13.00—13.05 Odczytanie programu na dzień bieżący
13.05—14.55 Przerwa
14.55—16.00 Muzyka z płyt gramofonowych
W przerwach: Komunikaty łódzkie
16.00—17.00 Koncert solistów: Zofia Pińska (śpiew), Janina Konopasek - Szalecka (fort.), Mieczysław Szalecki (altówka) i Ludwik Urstein (akompaniament)
17.00—17.15 Płyty gramofonowe
17.15—18.15 Transmisja muzyki z Ciechocinka
18.15—18.35 Odczyt p. t. Polska wyprawa na Mont Pelé (Martynika) — wygl. prof. Wacław Roszkowski
18.35—19.20 Muzyka lekka z płyt
19.20—19.35 Rozmaitości
19.35—19.40 Odczytanie programu na dzień następny
19.40—19.55 Feljeton w rubryce Na widnokręgu
20.00—20.50 Koncert w wykonaniu orkiestry P. R.
20.50—21.00 Dziennik Wieczorny
21.00—21.10 Komunikat Izby Przem. i Hand. w Łodzi
21.10—22.00 Dalszy ciąg koncertu z Warszawy
22.00—22.25 Muzyka taneczna z kawiarni Europa w Ciechocinku
22.25—22.35 Wiadomości sportowe
22.35—22.40 Komunikaty: meteorologiczne dla lotnictwa i policji
22.40—23.00 Muzyka taneczna z kawiarni Europa w Ciechocinku.

Teatr, kino, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś wiecz. oraz w czwartek o godz. 4 po poł. po cenach znizonych dwa bezwzględnie ostatnie powtórzenia rewelacji Winsloe „Dziwactwa w mundurkach” z Jadwigą Andrzejewską.

W środę wchodzi na afisz jedna z najciekawszych sztuk współczesnych repertuaru rosyjskiego, frapujący „Dziwaki”. Reż. dyr. St. Wysockiej.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś raz jeszcze jeden wesół „Edison lub Al Capone”.
Jutro premera lekkiej, pikantnej farsy „Czy jest co do oświecenia?” Przeróbka i reżyseria K. Szuberta.

REWJA W TEATRZE POPULARNYM (OGRODOWA 18).

Dziś i codziennie do piątku włączniewielkowidowisko w 2ch częściach, 20 obrazach p. t. Śmiech na sprzedaż. — Ceny miejsc: niechwały, niskie, gdyż od 40 gr. do zł. 1.50. — Wejście na widownię o każdej porze. — Początek o godz. 7.45 i 9.45 wiecz.

DZISIEJSZY KONCERT CHORU ROSYJSKIEGO.

Dziś odbędzie się w Filharmonii jedyny występ światowej sławy chóru rosyjskiego „Wolga” pod dyktando doskonałego dyrygenta Witalia Lewickiego. Artyści, którzy w ubiegłym sezonie pozostawili jak najlepsze wspomnienie wykonując piosenki rosyjskie przedrewolucyjne, z czasów rewolucji i emigracji, romanse cygańskie, piosenki ukraińskie oraz pieśni Aleksandra Wertynskiego. Chór wystąpi w malowniczych oryginalnych kostiumach. Bilety po cenach popularnych sprzedaje kasa Filharmonii. Początek o godz. 9 wieczorem.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Żeromskiego 74, róg Kopernika

Dziś premiera!

10% DLA MNIE

Na filmie tym publiczność wybucha szalonym śmiechem, sprawcami tych wybuchów okazali się: **Kazimierz Krukowski (Lopek) Władysław Walter** (znany z filmu „Pod Twoją Obronę” Kuba Kłós), **Tola Mankiewiczówna** i **Czesław Skonieczny**
Początek seansów w dni powszednie o g. 4-ej po poł. w niedz. i święta o g. 2 pp.
Ceny miejsc 1.09, II m. 90 gr. III m. 50 gr.
Kupony ulgowe po 70 gr.

Polska komedia muzyczna p. t.

NASTĘPNY PROGRAM:

„Za oceanem”

Maurice Chevalier
i Claudette Colbert.

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 roku o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 380) 8 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 30 go czerwca 1933 r. o godz. 10—16 w lokalach niżej wymienionych ruchomości, które można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 30 czerwca 1933 r. od 10—16 w lokalach zobowiązanych:

Nazwisko i imię	Adres	Wyszczególnienie przedmiotów	Cena szacunkowa	Termin
Russak Chai	N. Łódka 6/8	szafy w w. garderoby umebłowanie	700	1
Pincuk Juda	Poluda, 42		810	1
Oryszajna Mendel	Skład. skarb. Piotrkowska 278	chustki bawelniane	1400	1
Fogel Alfred	Kilńskiego 13	360 pudełek guzik. duzych po 6 tuz. wielkość 44—48	1080	1
Krakowski Józef	Pomorska 4	umeblowanie	800	1
Sztajman Misał	N. Targowa 22		800	1
Goldberg Bronisław	Piotrkowska 278	pianino f. „Biese”	1000	2

KIEROWNIK URZĘDU
M. WADOWSKI
adwokat

Do akt Nr. Km. 313 VI 1933 OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leno Wąsowski zamieszkały w Łodzi Narutowicza Nr. 10 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13 lipca 1933 r. od godz. 11 w Łodzi, przy ul. N. Targowej 26, odbędzie się licytacja ruchomości a mianowicie: 5 warsztatów tkackich żelaznych oszacowanych na łączną sumę zł. 950.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 24 czerwca 1933 r.
Komornik (—) Leon WĄSOWSKI

Do akt Nr. Km. 1263/33 r. OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XVII-go rewiru zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 4 lipca 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 181 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: dwóch szaf do książek, biurka, dwóch bufetów i książek z rękopisami oszacowanych na łączną sumę zł. 700 gr. —, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 12 czerwca 1933 r.
Komornik (—) M. LIPINSKI

„Czystość”

Łódź, ul. Piotrkowska 44,
Telefon Nr. 167-45.

Przyjmuje wszelkie roboty, a mianowicie: cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz czyszczenie wystaw okien, sprzątanie biur i pokoi.

Do akt Nr. Km. 874/33 OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 17-go rew. zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Wólczańskiej 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 4 lipca 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 181 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: dwóch szaf do książek, biurka, dwóch bufetów i książek z rękopisami oszacowanych na łączną sumę zł. 500.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 19 czerwca 1933 r.
Komornik (—) M. LIPINSKI

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej

Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki

MONIUSZKI 1, tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezbolesnie i bez śladów szpeczących włosów.
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

Do akt Nr. Km. 1330/33 r. OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 7 rewiru zamieszkały w Łodzi, ul. Kilńskiego 96 a, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 lipca 1933 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Piłsudskiego Nr. 51 w Łodzi składających się z pianina szarnego f-m-y „F. Lelen” w dobrym stanie oszacowanych na łączną sumę 600 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 16 czerwca 1933 r.
Komornik (—) ST. GÓRSKI

NERWOBOLÉ i REUMATYZM LECZY „UNIVERSAL”

Do akt. Nr. Km. 653 1933 r. VI OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leon Wąsowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13 lipca 1933 r. od godz. 11 w Łodzi, przy ul. Nowo Targowej Nr. 26 odbędzie się licytacja ruchomości a mianowicie: 10 warsztatów tkackich mechanicznych oszacowanych na łączną sumę zł. 1300.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 24 czerwca 1933 r.
Komornik (—) Leon WĄSOWSKI

Do akt Nr. Km. 1257/33 OBWIESZCZENIE

SALA FILHARMONJI

DZIŚ o godzinie 9-ej wieczorem
Jedyny występ
światowej sławy chóru rosyjskiego
W O L G A

pod dyrekcją Witolda Lewickiego
W PROGRAMIE:
Pieśni Czajkowskiego, Rachmaninowa, Gieszani-
nowa, Czerepnina, Dargomyzkiego. Piosenki ro-
syjskie, romanse cygańskie, piosenki ukraińskie,
słowiańskie oraz piosenki A. Wertyskiego.
W oryginalnych bojańskich kostiumach.
Bilety w Kasie Filharmonii.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firm:
„Sklep spożywczo kolonialny — B. Rzew-
ska” i f. „Skład Apteczny i Perfumeria —
M. Rzewski” zawiadamia, że w dniu 11 lipca
1933 r. o godz. 12-ej w poł. odbędzie się
w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale
Handlowym, Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, zebranie wierzycie-
li których należności zostały sprawdzone i
przyjęte do masy upadłości, celem zawarcia
układu względnie kontraktu związkowego i
wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy
masy upadłości

Teodor Iwiński Adwokat

**SZCZURY
MYSZY**



ORWIN

POKÓJ elegancki, niekremujący, 1
piętro telefon, do wynajęcia. Sienkiewi-
cza 62, m. 2 (róg Nawrot).

4 POKOJE z kuchnią i wygodami sło-
neczne do wynajęcia zaraz. Napiór-
kowskiego 42, w domu Kasy Emery-
talnej Gazowni.

2 WZGL. 3 POKOJE w centrum mia-
sta, z wygodami przyległej sali,
nadające się na biuro lub lokal stowa-
rzyszenia, do wynajęcia zaraz. Wia-
domość: tel. 106-85.

5 POKOJOWE

komfortowe mieszkanie z wszel-
kimi wygodami
do wynajęcia.
Wiadomość u właściciela domu
Senatorska 10.

ZDROJOWISKA

KRYNICA, Chrześcijański Pensjonat
d. r. Lazarskiego, trzytygodniowy pobyt
z kąpielami mineralnymi 280 zł., urzęd-
nicy 250.

W ORŁOWIE polecam na sezon po-
koje jedno, dwa i trzy osobowe z ca-
łodziennym utrzymaniem, światłem ele-
ktrycznym i wygodami od 6 zł.
wzwyż. Wczesne zgłoszenia mają pier-
wszeństwo w ulgach, takowe proszę
kierować. Zarząd Pensjonatu „Zbysz-
ko”, Orłowo Morskie, Rynek Nr. 16.

LETNISKA

Przyjmujemy letników od 4 1/2 złotych.
Łasy sosnowe. Telef. 185-55, 182-15.

Letnisko Dittkowskiego w Teofilowie
nad Pilicą, plaża, las, łódki, radio, to-
warzystwo doborowe, kuchnia, odpowie-
dnia, 4 zł. dziennie. Jestem w Łodzi —
Rzgowska 72, ogólny wyjazd gości
30-VI godzina 14.50 z Fabrycznego
dworca do Tomaszowa, następnie samo-
chodem na miejsce.

RÓŻNE

Zaginął piesek mały, żółty, z białym
brzuskiem, wabi się „Bobik”. Odesłać
za wysokim wynagrodzeniem Skwero-
wa 13, Rozenfeld.

Przybłąkał się pies, doberman czarny,
żółte łapy. Odebrać można za zwrotem
kosztów Zgierska 97, u dozorcę.

OBWIESZCZENIE.

Do akt Nr. Km. 763/1933 r.
Komornik Sądu Grodzkiego w Wi-
dawie zamieszkły w Widawie na za-
sadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że
w dniu 18 lipca 1933 r. o godz. 10
rano odbędzie się licytacja publiczna
ruchomości, w majątku Wola-Wężyko-
wa, gm. Sędziejowice składających się
z 2 koni i bryczki oszacowanych na
łącznie sumę 800 zł. — gr. które moż-
na oglądać w dniu licytacji w miejscu
sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Widawa, dnia 24 czerwca 1933 r.
Komornik (—) S. BEDNAREK

OBWIESZCZENIE.

Do akt Nr. Km. 468/33 r.
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi, 18-go rewiru zamieszkały w Łodzi
przy ul. Rzgowskiej Nr. 52, na za-
sadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że
w dniu 4 lipca 1933 r. o godz. 12
odbędzie się licytacja publiczna ru-
chomości, w lokalu przy ul. Pa-
bianickiej Nr. 49 składających się z
180.000 cegieł palonych oszacowanych
na łączną sumę 9.500 zł. gr. które moż-
na oglądać w dniu licytacji, w miejscu
sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 26 czerwca 1933 r.
Komornik (—) Adam MROZ

OBWIESZCZENIE.

Do akt Nr. Km. 1676/33
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi, 18-go rewiru Roman Markwart za-
mieszkały w Łodzi, przy ul. Gdań-
skiej Nr. 61 na zasadzie art. 602 K. P. C.
ogłasza, że w dniu 30 czerwca 1933 r.
o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Sie-
dleckiej 1/5 odbędzie się publiczna li-
cytacja ruchomości a mianowicie: biur-
ka, kasy i maszyny do pisania osza-
cowanych na łączną sumę zł. 1500 gr. —
które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.
Łódź, dn. 1 czerwca 1933 r.
Komornik (—) Roman MARKWART

**DZIAŁ
LEKARSKI.**

Doktor
KLINGER
spec. chor. weneryczn. skórnych
i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28.
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 wiecz.
W niedziele i święta od 10-12.

Dr. E. Ekkert

ul. Kilińskiego 143
choroby weneryczne i skórne
godz. przyjeżdż 12 do 1 i od 5.30-8 wiecz.

**Dr. med.
MARKOWICZOWA**

Choroby skórne i weneryczne.
Zawadzka 14, tel. 166-35.
przyjmuje od 8-11 rano i od 3-8 wiecz.

**Doktor
ZIOMKOWSKI**

ul. 6-go Sierpnia 2.
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od godz. 2-4 po poł.
i 8-9 wieczór, w niedz. od 10-1.

Dr. S. KANTOR
Spec. chorób skórnych, wene-
rycznych i moczopłciowych
przeprowadził się na

UL. PIOTRKOWSKĄ 90
tel. 129-45.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz.
W niedz. i święta od 8-2.

**Dr. med.
H. Rózaner**

Narutowicza 9, Tel. 28-98.
Choroby: weneryczne moczop-
łciowe i skórne
przyjmuje od 8-10 rano i 5-8 pop.

**DR. MED.
M. FELDMAN**

akuszer ginekolog
ZAWADZKA 10. Telef. 155-77
Przyjmuje od 10-12 i od 3-6 po poł.

**Doktor
WOŁKOWYSKI**

Cegielniana 4, tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od godz. 8-2 i 5-9 w.
w niedz. i św. od g. 9-1, w pol.

**Dr. med.
Haltrecht**

Choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe.
Piotrkowska 10.
Telef. 245-21.
Przyjmuje od 8-11 rano. 1-2 po poł.
5-9 wiecz. W niedz. i św. 10-1 w pol.

**DR.
Stan. GUTENTAG**

CHOROBY DZIECI.
przeprowadził się na
ul. Piotrkowską Nr. 275
przyjmuje od 5 i pół do 6 i pół wiecz.
Nr. telefonu 220-03.

**DOKTOR
NIEWIAŻSKI**

ul. Andrzeja 5. Tel. 159-40
Choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe.
przyjmuje od 8-11 i od 5 do 9 pp.
W niedziele i święta od 9 do 1 przed poł.

**Doktor
SOMMER**

ul. 6 Sierpnia 1, tel. 220-26.
choroby skórne, weneryczne i kobiece
Od 9-1 i 5-9. W niedz. od 10-1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

**LEKARZ - DENTYSTA
J. Rozin - Reichowa**

ZGIERSKA 38
naprzeciw Zgierskiej 15 i przyjmuje
10-1 i 4-7 wiecz.
Ceny lecznic.

Jedynie
FLIT
zadawal-
nia mnie

Znane
jest niebezpie-
czeństwo ze strony
owadów... znana jest
również moc owadobójcza FLIT'u

W celu zabezpieczenia się od chorobotwo-
rczych zarasków, przenoszonych przez domo-
we owady, należy rozpylać FLIT, który szyb-
ko i skutecznie niszczy wszelkie owady, a
szczególnie roznoszące zaraski muchy, ko-
mary i pluskwy. Sprzedają tylko w zakap-
słowanych żółtych blaszankach z czarną
opaską i żołnierzykiem. — Oryginalnego
FLIT'u na wagę nabyć nie można. Należy
wstrzegać się naśladowictw.

FLIT

FLIT

**Dr. med.
L. BERMAN**

powrócił
Specjalista chorób wenerycznych,
skórnych i moczopłciowych
Cegielniana 15, tel. 149-07.
Przyjmuje od 8-11 rano i od 4-8 w.
w niedz. i święta od 9-1 po poł.

**Dr. med.
HELLER**

spec. chorób skórnych, wene-
rycznych i moczopłciowych,
przeprowadził się na ul.
Traugutta 8 telef. 179-89
Przyjmuje od 8-11 r. i od 4-8 wiecz.
W niedz. i święta 11-2 pp.

Dr. J. Nadel

Akuszer-ginekolog
przyjmuje od 3-5 i od 7-8 wiecz.
przeprowadził się na ul.
ANDRZEJA 4, telef. 228-92.

**Doktor
REICHER**

Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopłciowych
Południowa 28, tel. 201-93
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz.
w niedziele i święta od 9-1.

**Dr.
FELIKS SKUSIEWICZ**

Andrzeja 11. Tel. 137-42.
Choroby skórne weneryczne
moczopłciowe.
Godziny przyjść 9/2-11 rano 5-7/2 po poł.

**Dr. med.
L. NITECKI**

Specjalista chorób skórnych
wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32, tel. 213-18
Przyjmuje od 8-9 rano i od 4-8 wiecz.
W niedz. i święta od 9-12 w pol.

**Dr. med.
H. LUBICZ**

specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana 7, tel. 141-32.
Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8 w.
niedziele i święta od 9-11.

KASA ogniotrwała

cała opancerzowana, prawie nowa, od-
powiednia dla Banku lub Spółdzielni
oraz druga kasa na szafce drewnianej
okazyje tanio **DO SPRZEDANIA.**
Wiadomość: ul. Cegielniana 1,
w sklepie „Bławat”.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi,
1-go rew. zamieszkały w Łodzi, przy
ul. Gdańskiej Nr. 61 na zasadzie art. 1030
Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 30
czerwca 1933 r. o godz. 12 rano w Łodzi
przy ul. Napiór-kowskiego Nr. 92 i Sza-
czanej Nr. 1, odbędzie się sprzedaż z
przetargu publicznego ruchomości nale-
żących do firmy „Bracia Meissner”
składających się z cegieł, szarpaczy,
tacek, mebli i t. p. oszacowanych
sumę 3675 złotych.
Łódź, dnia 31 maja 1933 r.
Komornik (—) R. MARKWART

Cieżar Kryzysu

odczuwają tylko firmy
nie rozumiejące potrzeby
ogłaszania się

Celową reklamę
przeprowadza

**AKWIZYCJA OGŁOSZEN
FUCHS'a**
Piotrkowska 50
Tel. 121-38

Ogłoszenia drobne.

NAUKA I WYCHOWANIE

KKCJE i Korespondencje. Języki dla klas
I — VIII włącznie. Ścisłe podług
ogramu państwowego. Wykładają
ocjalisci. Ceny najdostępiej
stępy szybko i pewne, Piotrkowska
m. 36.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Złoto BIŻUTERIĘ, SREBRO
kwity lombardowe ku-
puje i płaci najwyższe ceny Zak-
ład jubilerski L. Fijałko, Piotrkowska 7.

BRYLANTY !!
OTO, SREBRO, BIŻUTERIĘ,
by lombardowe kupuję i płacę
wyższe ceny. Magazyn jubilerski
Mizes, Piotrkowska 30.

**Konkurs na balkony
ogłoszony.**

Zaofiarowuję po cenach bardzo
niskich piękne Pelargonie i Petunie,
„Ogrodnictwo” Kołaczowskiego, Prze-
działana 86, tramwaj 3, róg Napiór-
kowskiego.

PIANINO używane, w bardzo dobrym
stanie, tanio do sprzedania, Karol
Kochwitz, Moniuszki 2, tel. 224-72.

PLOMBY DO MLEKA i inne poleca
H. Ostrowska, Łódź, Pirmowicza 7.

OKAZYJNIE tanio plac will, 25 na 75
w Radogoszczu, ul. Sowjńskiego —
sprzedam. Inform. Piotrkowska 113
m. 15.

DO SPRZEDANIA w Łodzi dom
drewniany, 12 mieszkań, ogródek owo-
cowy, światło elektryczne, Gołębia 3,
m. 1.

DO SPRZEDANIA w Adelmówku 2
morgi ziemi. Wiadomość: Gołębia 3,
m. 1.

MLYN wodny, zabudowania mura-
wne, 35 mórg (ziemia, las, łąka) inwen-
taryzowany, martwy 3 km. od miasta,
komunikacja kolejki autobusów sprze-
dam 60.000 lub zamienię na dom w
Łodzi. Wiadomość: Mędeński, Piotr-
ków Tryb. ul. Czartkowskich 8.

Rowery nowe damski i męski na ba-
lonach najlepszej marki okazująco do
sprzedania Cmentarna 3. Wiadomość u
dozorcę.

Majątek do sprzedania 7 morgów i dom
o 15 mieszkańach Zarzew 27, przy gran-
icy Łodzi, lub zamiana.

POSADY I PRACE

POSZUKIWANE

Inteligentny, wykształcony emeryt
pragnie być lektorem starszej zamożnej
osoby; zaopiekuję się troskliwie osobą
chorą, wyjeżdżającą do wód krajowych
czy zagranicznych; przyjmie nadzór nad
kolonią letnią młodzieży; przygotuje
podczas wakacji, w miesiącu lub na wsi,
dzieci do klas młodszych gimnazjum;
obejmuje zarząd biblioteką lub czytelnią.
Łaskawe oferty przyjmie „Kurier Łódzki”
Piotrkowska Nr. 11, pod: „Emeryt in-
teligentny”.

Redaktor naczelny:
CZESŁAW GUNKOWSKI

Odbito w drukarni Władysława Stypulkowskiego, Łódź, Piotrkowska 195 (Karola 2).

Wydawca **LEOKADJA STYPULKOWSKA**.
Redaktor odpowiedzialny: **STANISŁAW RACHAŁEWSKI**